

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni a dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja panna Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik *illustrowany Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1	86 ct.
Na prowincji:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Wojciecha Poleka, w Nawojowej górze, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Nawojowej górze; tymczasowego nauczyciela młodszego Ludwika Zimmera, w Zubsuchem na Zębie, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Zubsuchem na Zębie; tymczasowego nauczyciela Józefa Adlera, w Lipowej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Lipowej; tymczasowego nauczyciela młodszego, Jana Biernata, w Groblach, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Łopuchowie; tymczasowego nauczyciela kierującego, Aleksandra Kuźniarskiego, w Kamieniu, stałym nauczycielem kierującym dwu-klasowej szkoły etatowej w Kamieniu; stałą nauczycielkę młodszą, Wiktorję Gólachowską, w Lisku, stałą nauczycielką cztero-klasowej szkoły etatowej mieszanej w Lisku.

Obwieszczenie.

Ponieważ w ostatnich czasach kilkakrotnie stwierdzono zarazę płucną u bydła rogatego, pochodzącego z komitatu tenczyńskiego na Węgrzech, przeto celem ochrony kraju przed zawleczeniem tej zarazy, w zastosowaniu przepisów §. 5 ustawy z dnia 29 lutego 1880 i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 12 lutego 1880, Dz. u. p. Nr. 35 i 30, zabrania się aż do odwołania wprowadzać i przywozić bydło rogate z komitatu tenczyńskiego na Węgrzech do Galicji, oraz przewozić te zwierzęta z pomienionego komitatu przez Galicję.

Przeciw przekraczającym powyższe zarządzenie wdrożone będzie dochodzenie karne w myśl ustawy z dnia 24 maja 1882, Dz. u. p. Nr. 51, a zwierzęta, które wprowadzono

mimo tego zakazu, zostaną przez władze karne za przepadłe uznane.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Rada szkolna krajowa ogłasza, że książka szkolna p. t. „Pierwsza książka do czytania dla szkół ludowych“, wyszła w nowym wydaniu nakładem zakładu narodowego imienia Ossolińskich i kosztuje oprawna w płótno 33 ct. w. a

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 czerwca

Na polu wypadków zagranicznych góruje w tej chwili po nad wszystkimi innymi traktat, zawarty między Niemcami i Anglią, mocą którego zostaje przyłączoną do Rzeszy niemieckiej tytułem ustępstw, jakie poczynił W. Brytanii gabinet berliński we wschodniej Afryce, wyspa Helgoland, pozostająca od roku 1814 w posiadaniu Anglii. Ogłoszenie odnośnego traktatu tem silniejsze wywarło wrażenie i zdumienie, iż nikt zgola nie przewidywał podobnego zwrotu rokowań, zawiązanych przed kilku tygodniami między Berlinem i Londynem, i prowadzonych pod firmą uregulowania w Afryce sfery interesów obu mocarstw, niemniej oznaczenia tam w ten sposób obopólnych granic, aby jedno państwo nieprzeszkadzało drugiemu w spełnianiu wytkniętych zadań. W pierwszej nawet chwili, gdy rozeszła się wiadomość o podpisaniu układu, szerokie koła publiczności w Berlinie poczytały ją za mistyfikację, i dopiero wydany nad-

zwyczajny dodatek urzędowego *Reichsanzeigera*, w którym ogłoszono poszczególne punkta traktatu rozwiął wszelkie wątpliwości i przekonał, że to, co bardzo niedawno jeszcze wydawało się wprost niemożliwym, stało się faktem. Opinia publiczna w Niemczech, gdzie od lat wielu budziły się aspiracje do posiadania tej wyspy, a to ze względu na jej znaczenie strategiczne, powitała traktat, urzeczywistniający te aspiracje z najwyższym zadowoleniem a poniekąd entuzjazmem, jak o tem świadczą głosy dzienników sławiących cesarza Wilhelma, jako pomnożyciela państwa i mieniących kanclerza Caprivi'ego godnym następcą męża stanu, który zjednoczył Niemcy. Cenniejszą wszakże od materialnej zdobyczy wydaje się dziennikom samo zawarcie traktatu, albowiem zapewnia ono na długie lata utrzymanie najprzyjaźniejszych z Anglią stosunków. I rzeczywiście też, gdyby rząd W. Brytanii miał jakkolwiek wątpliwość co do możliwości utrzymania takich stosunków, gdyby choć w dalszej przyszłości przewidywał poważne starcia z Niemcami, nie byłby z pewnością tak lekkim sercem pozbywał się wyspy, dominującej nad ujściami Wesery, Elby i Eideru.

Po tem, co nastąpiło, można uważać za stanowczo uchylone wszystkie te różnice, jakie objawiały się tak często, i w formie niekiedy ostrej, za kanclerstwa księcia Bismarcka, między Anglią i Niemcami; dzisiaj nie ma już wątpliwości, że nastąpiło najściślejsze zbliżenie się Anglii do Niemiec a tem samem pośrednio i do tych także mocarstw, które wchodzą w skład ligi pokojowej. Obie strony poniosły wprawdzie ofiary, lecz równocześnie

4)

HISTORIA O PIĘKNEJ KRÓLOWEJ

Opowiedział

Fr. Rawita.

(Ciąg dalszy).

W kilka dni po zachęcie poety, Lalcia zapisała się do konserwatorium i można ją było co dnia widzieć kształtną, strojną, wesołą, podążającą z teczka, zawieszoną na ręku, na której błyszczały złotymi literami napis: *Musik*.

Poeta w obec „świata“ uchodził za narzeczonego Lalci, pisywał wiersze jadał obiady stale, za które nie płacił, spiewał z panną duety, grywał na cztery ręce, w nocy księżycowe chadzali razem na spacer — jednym słowem kochali się według przeciętnego typu zakochanej pary.

Rówieśniczki zazdrościły jej, a mamy rzuciły na siebie znaczące spojrzenia i szeptały:

— Oby ta miłość skończyła się szczęśliwie!

W chwili największego rozwoju talentu Lalci, zjawił się w Warszawie wujaszek. Przywiózł ostatnią częśćkę kapitaliku po s. p. Tryndalskim, gdyż właśnie przypadała rata. Zadzwoił ostro do mieszkania.

Za drzwiami dało się słyszeć stapanie na palcach, rygiel odsunął się powolnie, jakby z rozmyślną jakąś ostrożnością i przez odchylone nieco drzwi ukazała się postać pani Tryndalskiej, nakazująca wzrokiem, podniesioną ręką i wyrazem twarzy milczenie.

Poznała Gerwazego, i zmięszała się trochę.

Wujaszek rubasznie przywitał się.

— A coż to mocium panie za harmider taki, jak na żydowskim weselu.

Pocałowała go w ramię, i szepnęła do ucha:

— Tss... gra...

— Kto?

— Lalcia...

Skrzywiły mu się usta.

— Nowy talent odszukałaś w niej może?

Wszedł do pokoju, skłonił się siedzącemu w zamyśleniu poecie i usiadł w milczeniu.

Lalcia nie przerywała gry. Z głową w bok odchyłoną, siedziała przy fortepianie w postawie natchnionej, i tylko widać było, jak co chwila ręce jej podnosiły się do góry, odbywały jakieś ruchy gwałtowne, konwulsyjne i spadały z ogromnym impetem na klawiaturę.

Skończyła wreszcie. Odwróciła głowę, ujrzała wujaszka i krzyknęła lekko:

— Ach, zkadże to się wujaszek wziął? Nie słyszałam, kiedy wszedł...

— Nie dziwnego, moja duszko, tak rąbałaś okrutnie, że mogłaś kanonady nie słyszeć...

Matka spojrzała błagalnie na wujaszka i zdawała się prosić: Nie męcz dziecka! Ażeby zatrzeć tę scenę, ku poecie się zwróciła:

— Pozwolisz Gerwazy, że ci przedstawię naszego wielkiego przyjaciela, wypróbowanego... poetę...

Zmierzyli się spojrzeniem. Wujaszek patrzył badawczo, poeta z wysokości Parnasu.

Przyjazd wujaszka ucieszył wszystkich, szczególnie Tryndalską, bo Lalcia na wio-

senne rauty obrana została gospodynią, więc o świeżych sukniach myśleć musiała, a wiedziała o tem, że przyjazd wujaszka z kłopotu tego ją wyręczy.

— Zostaniesz na herbacie? — spytała mama.

— Nie nie mam do roboty, — odrzekł — spędzę więc z wami godzinę... ale z warunkiem...

— Wszystkie przyjmuję — przerwała Lalcia.

— Dziękuję ci.

— Ale, cóż to za warunek? Muszę przecież wiedzieć...

— I owszem... abyś nie grała.

Warunek zmięszał trochę Lalcię. W pomoc jej przybył poeta.

— Pan dobrodziej pewnie nie lubi muzyki? — odezwał się słodkim głosem — panowie na wsi częściej z harapnikiem, niż ze smyczkiem mają do czynienia...

Wujaszek spojrział uważnie na wylizanego u fryzjera poetę.

— Ze smyczkiem rzeczywiście rzadko mam do czynienia, — odrzekł — ale muzykę, prawdziwą muzykę, — mówił z naciśnięciem — lubię, bardzo lubię...

— Nie przypuszczałem... — bąknął poeta.

— Kończyłem konserwatorium w Brucksi, i... dotychczas zachowałem jeszcze dość wrażliwe ucho.

Rozpoczęła się rozmowa o muzyce.

— Muzyka jest rozkoszą, — mówił wujaszek — ale czyż stukanie po klawiszach, według nut, chociażby z najdokładniejszym zachowaniem taktu, muzyką nazwać można? Czyż można sobie przedstawić coś gorszego, jak sroka naśladowująca słowika? A jednak o takie naśladownictwo kusi się każda panna nieomal, i dręczy w ciągu wielu lat, z po-

czątku nauczycieli, potem rodziców, potem narzeczonego, wreszcie męża, a w końcu przekonywa się, że ta jej muzykalność nie wspólnego z muzyką nie ma.

— Przecież dla samej przyjemności... — wtrącił poeta — życie daje tyle smutków, że nie dziwnego, jeśli ludzie szukają ukojenia w muzyce...

— W muzyce — zgoda, ale byle jakie klepanie na fortepianie muzyką nie jest, jest tylko próżnowaniem, marnowaniem czasu. Niech pan przejedzie Europę — zkad się panu podoba wyruszyć — aż do Oceanu, z pewnością nigdzie nie znajdzie pan, nawet w tym Babilonie, w Paryżu, tyłu pan grających na fortepianie, co w Warszawie tyle wystrojonych, zamiatających o każdej porze dnia ulice jedwabnymi ogonami. Dla czego? Bo nigdzie tyle próżniaków nie ma co u nas. U nas nawet z tak poważnej rzeczy, jaką jest wykształcenie robią błazeńską — za pozwoleniem — szopkę. Zamiast poważnie pracować — bawimy się w poważne zabawy i gniewamy się, jeżeli kto całą hecę bierze za nie więcej tylko za zabawę.

— Cóż to ma wspólnego z muzyką? — odezwała się z przekąsem Lalcia.

— Ma moja duszko więcej, niż się tobie zdaje... Zamiast w mieście przesiadywać, pieniądze przejadać gotowe i brzdąkać nie stworzone rzeczy na fortepianie, lepiej siedzieć na wsi i kwoki sadzić. Kto ma talent — niech gra, kto nie ma — niech kurczęta hoduje. Tak, tak moja królowo!

Wszyscy czuli, że jest to przytyk do Lalci.

Poeta wnet po herbacie wyniósł się. Lalcia dostała migreny i poszła do swego pokoju. Pozostał wujaszek z Tryndalską.

— Czyż można tak maltretować dziecko? — zwróciła się p. Tryndalska do wu-

uzyskały cenne korzyści. Sfera ich interesów w Afryce została jasno odgraniczoną, a pozycja Anglii, skutkiem przyznania jej protektoratu nad Zanzibarem, znacznie wzmocnioną. Polityka kolonialna, tak chwiejna, tak nieokreślona, wchodzi odtąd w stosunek jasny i będzie mogła z powodzeniem kroczyć drogami, prowadzącymi do wytkniętego celu. Niemcy zresztą zatrzymują we Wschodniej Afryce mniej więcej wszystko, do czego miały pretensję i co uważano w Berlinie za niezbędne do utrwalenia tam uzyskanych nabytków. Wprawdzie traktat kępuje Niemców pod względem rozpościerania dotychczasowych kresów, w zamian jednak za to daje im Helgoland i zapewnia suwerenat nad wybrzeżem wschodniej Afryki, który odtąd pozostawał tylko w ich administracji. W każdym więc razie, obie strony zrobiły dobry interes, a w dodatku pokrzyżowały niemile nadzieje i spekulacje przeciwników pokoju i przyjaźni mocarstw pokojowych.

Delegacye.

(II. Pełne posiedzenie Delegacji austriackiej).

Peszt, 18 czerwca.

Prezydent ks. Czartoryski otwiera posiedzenie o godzinie 11 w południe.

Na ławie rządowej Minister Kallay, admirał Sterneck i szef sekcji Szögyenyi.

Do prezydium nadeszło pismo, iż del. Lienbacher złożył mandat delegacyjny. W jego miejsce został powołany zastępca dr. Keil.

Prezydent ks. Czartoryski zawiadamia, że p. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky zachorował i nie mógł przybyć na posiedzenie. W obec tego proponuje prezydent, aby na razie uchylić z porządku dziennego obrad preliminarz Ministerstwa spraw zagranicznych, a także trzeci punkt porządku dziennego (*ordinarium* wojenne), albowiem p. Minister gen. Bauer zajęty jest chwilowo w komisji wojskowej Delegacji węgierskiej; natomiast proponuje prezydent postawienie na porządku dziennym budżetów wspólnego Ministerstwa skarbu i najwyższej Izby obrachunkowej oraz cła.

Delegacya zgadza się na to.

Z porządku dziennego przedkłada referent baron Reinalt preliminarz marynarki wojennej. Delegacya przyjmuje ten przedmiot bez rozpraw zgodnie z wnioskami komisji.

Przy budżecie wspólnego Ministerstwa skarbu poruszył del. hr. Coronini budowę

własnego gmachu dla Delegacji Rady państwa w Peszcie, nie stawiając żadnego wniosku. Mowca podniósł, iż nie zgadza się z godnością tak poważnej reprezentacji, aby tułała się po hotelach (Delegacya austriacka odbywa jak wiadomo swe posiedzenia od lat kilku w hotelu „Hungaria“). Delegacya powinna posiadać w Peszcie, gdzie zbiera się co drugi rok, własny przybytek (*oklaski*). Del. K. Athrein woła: „Na to nie ma pieniędzy!“

Del. hr. Coronini (mówi dalej): Na wiele innych rzeczy mamy pieniądze, powinny więc się znaleźć na budowę własnego gmachu dla Delegacji, któryby niezawodnie przyczynił się do wzmocnienia wiary w trwałość instytucji, która wkrótce obchodzić będzie 25 jubileusz swego istnienia. Mowca nie wątpi, iż inicjatywa jego nie pozostanie bez należytego odgłosu.

Delegacya przyjęła następnie etaty wspólnego Ministerstwa skarbu i najwyższej Izby obrachunkowej, oraz pozycję „cła“.

Koniec posiedzenia o godz. 12 w poł. Następne jutro. Na porządku dziennym: *ordinarium* i *extraordinarium* wojenne, ewentualnie także kredyt okupacyjny.

(Z komisji wojskowej Delegacji węgierskiej)

Na przedwczorajszym posiedzeniu komisji wojskowej Delegacji węgierskiej wywiązała się obszerna dyskusya nad pozycją „proch bezdymny“. Del. Hegedues oświadczył, że jeżeli p. Minister wojny przyjmie odpowiedzialność za trwałość prochu, będzie głosował za pozycją. Del. Volger zapytywał, czy jest pewność, że nowy proch po jakimś czasie nie zostanie narażony na proces rozkładowy, oraz czy proch bezdymny nie wymaga wielkich zmian w odzieży wojska; wyrażał przytem nadzieję, że po kilku latach proch będzie znacznie tańszy.

Del. Beothy podniósł, czyby nie należało wstrzymać się jeszcze czas jakiś z zaprowadzeniem prochu bezdymnego, na co del. Hollan, wskazując na rozporządzenia wydane przez inne państwa w sprawie zaprowadzenia tego prochu, oświadczył, że rząd węgierski nie może przyjąć odpowiedzialności za to coby mogło nastąpić, gdyby chciano zwlekać. Del. Jokai prosił p. Ministra wojny, żeby czarnego prochu nie niszczyć, chociażby już był gotowy cały zapas bezdymnego. Mowca jest przekonany, że jeżeli wojna wybuchnie, zaczniemy ją prochem bezdymnym, ale skończymy z pewnością zwyczajnym.

Po wyczerpujących wyjaśnieniach p. Ministra wojny, dalej po oświadczeniu ze strony prezydenta ministrów hr. Szapary'ego, że kredyt dodatkowy nie byłby postawiony, gdyby nie było do tego bezwarunkowej, nieuniknionej konieczności, niemniej po wywodach referenta Rakowszky'ego, który położył na to nacisk, iż obecnie wszystkie już mocarstwa przystąpiły do zastosowania prochu bezdymnego, przyjęto pozycję zgodnie z przedłożeniem rządowym.

Jak już wiadomo z depeszy odbyła się przedwczoraj próba strzelania prochem bezdymnym.

jaszka z wymówką. Rozpłakała się biedna i wyszła.

Wujaszek ostro brwi zmarszczył. — Wychowałaś mościapanno malowaną lalę, pieścisz ją, zamiast zaprzędz do pracy, tracisz resztki pieniędzy na fatalaszki i zachcianki pannicy...

— Zmiłuj-że się, nie mogłam przecie zostawić ją ot tak na łasce przypadku... Dziewczyzna ma talent, musiałam ją kształcić...

Wujaszek zaśmiał się przymuszonym śmiechem.

— Talent? Jaki? Gdzie? Brałyście wyrazy za rzecz. Słuchałyście każdego, kto wam pochlebne słówko bąknął. Takich utalentowanych, jak twoja Lalcia — miliony! W tem właśnie całe nieszczęście leży, że zamiast poświęcić się uczciwej pracy, zamiast ręką w zasunąć i jąć się roboty najgrubszej ona, marnuje czas i pieniądze na pielęgnowanie — talentów!

Tryndalska słuchała w milczeniu.

— Nie można było tak kompromitować dziewczyny — wtrąciła.

— Jakto kompromitować?

— Tyle nagadałeś... dociąłeś... a on przecie jest narzeczonym...

Wujaszek spojrzął na nią zdziwiony.

— Kto on?

— Poeta...

Chwilke trwało milczenie.

— No, widzisz, — odezwał się wujaszek — czyż to nie lekkomyślność z twojej strony, nie słabość, za którą kiedyś odpokutujesz? Mówisz o narzeczonym tak jak o sukni — dziś ta, jutro inna. A dlaczego? Dziewczyzna całymi dniami próżnuje, a na nieszczęście ładna, więc próżniacza hołota za nią się włóczy. A czem się to skończy? Był hrabia — nie ma, jest poeta —

nie będzie. Kręca się póki im się zdaje, że coś jest...

Tryndalska westchnęła.

Nazajutrz wujaszek przyszedł z pożegnaniem, ale Lalcia nie ukazała się. Była na niego srodze zagniewana — za nieznanie talentu.

Fundusów, po dokładnem obliczeniu się, starczyło na rok tylko. Przez ten rok Lalcia powinna była albo wyjść za mąż albo zostać wielką artystką, tak wielką, ażeby siłą swego talentu zarabiać krocie. Zamaż jednak nie wyszła, a sława ominęła ją.

Poeta okazywał się bardzo długo szczerym przyjacielem i wytrwałym w zamiarach żenienia się. Wytrwałość ta właśnie i przyjaźni zmusiły matkę i córkę wyznać przed nim, że gonią ostatkami. Wyrażał ogromne współczucie, przyrzekł nie opuścić aż do śmierci, ale, w parę tygodni potem stał się wypadkiem nieprzewidywany. Pokazało się, że ojciec poety żył jeszcze i gospodarował na trzydziestu morgach litewskich piasków. Zgrzybiały starzec wezwał listownie syna do siebie. Poeta wyjechał — i nie powrócił.

Pani Tryndalska znikła z Warszawy wraz z Lalcją.

Co się z niemi stało, nigdyby się o tem czytelnicy nie dowiedzieli — gdyby nie zdarzenie.

Od wyjazdu minęło już może lat ze dwadzieścia. Ci co Kuryerków nie czytają zapomnieli, że istniała jakaś Lalcia i mieli ją za umarłą.

Ona żyła jednak — dla sławy.

(Dokończenie nastąpi).

Na zaproszenie p. Ministra wojny udali się o godzinie 3ciej po południu prawie wszyscy członkowie austriackiej i węgierskiej Delegacji na plac ćwiczeń wojskowych, gdzie ustawiono dwa plutony piechoty z których jeden miał strzelać prochem bezdymnym drugi zwyczajnym. Minister honwedów Fejerwary także był obecny. Wspólne Ministerstwo wojny reprezentował generał Hermann i dawał potrzebne wyjaśnienia.

Z Petersburga.

(Zarządzenie przeciw cudzoziemcom. — Ukaz w sprawie Sewastopola. — Sensacyjna pogłoska. — Niemcy w Rosyji).

Dzienniki rossyjskie dowiadują się o zapadłem postanowieniu, wedle którego cudzoziemcy, przebywający w Królestwie Polskiem za krótkoterminowymi świadectwami mają po upływie terminu owych świadectw opuścić granice Królestwa Polskiego w ciągu 36 godzin.

Ogłoszono ukaz carski, zawiadamiający, że uznano za właściwe zachować Sewastopolowi charakter wyłącznie wojennego portu, a ministrowi skarbu udzielono wskazówek co do ulg dla zarządu miasta Sewastopola z tytułu udzielonej temuż miastu pożyczki skarbowej.

Car polecił równocześnie dla wiecznego utrwalenia w pamięci przyszłych pokoleń udziału mieszkańców Sewastopola w bohaterkiej jego obronie, uwolnić na zawsze Sewastopol od pobieranego na rzecz skarbu podatku z nieruchomości.

Ostrożna w podawaniu sensacyjnych wieści *Münchener Allgemeine Zeitung* donosi, że policji petersburskiej udało się odkryć szeroko rozgałęziony spisek na życie cara. Chodziło podobno o wysadzenie w powietrze pałacu carskiego w Gatchynie. Skutkiem tego pomnożono policję w Petersburgu i wzmocniono straż przed pałacami carskimi. W Petersburgu aresztowano podobno wiele osób, skompromitowanych w spisku.

Prasa rossyjska coraz usilniej domaga się wydania ustawy dla zapobieżenia kolonizacji niemieckiej w Rosyji, i coraz więcej gromadzi materiały o powiększaniu się liczby Niemców, zwłaszcza na południu Rosyji. Obecnie do ministerstwa spraw wewnętrznych nadeszły szczegółowe urzędowe powiększaniu się ziemskiej własności niemieckiej w ciągu roku 1889. W powiecie dniewrowskim (gubernia jekaterynosławska) na 8263 dziesiątyn ziemi, posiadanej przez właścicieli większych, 5000 dziesiątyn przeszło w ręce kolonistów niemieckich. W powiecie iziumskim (gubernia charkowska) przeszło 10.000 dziesiątyn ziemi nabyli Niemcy; niemniej w powiatach nowomoskiewskim i aleksandrowskim Niemcy zawaładnęli znacznymi przestrzeniami gruntu, a przechodzą w ich ręce takie majątki, jak dobra książąt Szachowskich, księcia Kantemira, pp. Pasuk, Szabelskich i Zylskich. Prasa energicznie domaga się obrony, użala się na przechodzenie ziemi z rąk obywateli Rosyjan, i zaznacza groźne następstwa szybkiego wzrostu żywołu, który się wcale sympatya nie cieszy. Oczywiście, władze państwowe nie mogą działać tak pospiesznie, i posuwać się do takich ostateczności, jak usunięcie n. p. za jednym zamachem wszystkich kolonistów niemieckich ku zadowoleniu pewnych organów prasy; że jednak przyjdzie do środków restrykcyjnych i prawdopodobnie dość dotkliwych w skutkach dla kolonistów, zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości.

Z Belgradu.

(Z bieżącej chwili.)

Pol. Corr. potwierdza naszą wczorajszą depeszą z Belgradu, iż onegdaj władze serbskie nie przyjęły wagonu, zawierającego transport skóry proveniencji austro-węgierskiej, motywując to zarządzeniem, że skóra ta pochodzi od chorych zwierząt.

Dalej donoszą, że rząd serbski zarządził chemiczną analizę austro-węgierskich produktów tkackich, która podobno wykazała miała, iż produkta te zawierają szkodliwe farby. Skonstatowanie to będzie prawdopodobnie punktem oparcia dla zarządzeń przeciw przywózowi produktów proveniencji austro-węgierskiej.

Dzienniki serbskie donoszą, że ceny nierogacizny węgierskiej spadły o 15 pr. W Pozarewacu jest obecnie 8000 sztuk nierogacizny, z których 3600 przygotowano do wywozu. Semendria także przepelniona jest nierogacizną.

Wedle depeszy z Belgradu do jednego z dzienników wiedeńskich, regent Risticz zamierza wkrótce, pod protekstem zasięgnięcia rady lekarskiej, udać się do Wiednia, a to celem osobistego wyrównania niektórych sprzeczności politycznych. — Dalej donoszą,

że u austro-węg. posła w Belgradzie, gen. Thoemmla, był temi dniami serbski minister handlu Tauszanowicz i zapewniał go, iż Serbia bynajmniej nie chce wdawać się z Austro-Węgrami w wojnę ekonomiczną.

Male Nowine ogłaszają artykuł p. t. „Rossya ma głos“. Artykuł wywodzi, że wszystkie cierpienia, na które Serbia obecnie mogłaby być narażona, spowodowane są „przez miłość Serbów ku braciom Rossyanom“. Teraz kolej nadeszła na Rossyę, która powinna pokazać: co może i co warta jest jej przyjaźni. Jeżeli dyplomacya rossyjska i tym razem nie potrafi pomódz, to niech zostawi Serbów samym sobie.

Helgoland.

Odstąpiona Niemcom przez Anglię wyspa Helgoland, leży na zachód Danii, w odległości 44 1/2 kilometrów od brzegów niemieckich. Długość jej wynosi zaledwie 1.700 metrów, szerokość 600 metrów. Wzdłuż jej zachodniego brzegu ciągną się pagórki żwirowe, albo ilaste, wzniesione nad morzem od 30—50 metrów. Ztąd ku wschodowi grunt ciagle się zniża i wreszcie piaszczystą ławą zsuwa się ku wodzie. Morze odrywa ciągle kawałkami żwirowe pagórki, a od wschodu rzuca swe fale na piaszczyste brzegi i zmywa je tak, że coraz się zwyż wysypka. Tylko południowy, zwrócony ku Niemcom, koniec tej ziemi jest skalisty, ale tak mały, że znajduje się miejsce ledwie na małą cieśninę; w niej mieszka 2 tysiące rybaków w sześciuset domkach. Tu jest latarnia morska i parę hoteli dla tych, co się latem zjeżdżają do kąpiel morskich. Miasto nazywa się Helgoland. Ludność wyspy, której jest zaledwie 2.600 głów, należy do szczepu fryzyskiego, mówi dyalektem zapomnianym już na stałym lądzie, lecz w swym protestanckim kościele używa języka niemieckiego. Taksa kąpielowa i myto od zawiązających tu okrętów, to były jedyne dochody Anglii z tej wyspy, a szły one na utrzymanie gubernatora z radą jego i na latarnię morską. Począwszy od XIV wieku należała wyspa do herzogów na Szlezewiku i Holstynie, w r. 1714 zaanektowali ją Duńczycy, w roku 1808 Anglicy i przy nich pozostała aż do dziś, na mocy traktatu anglo-duńskiego, podpisanego w r. 1814 w Kiel.

W pobliżu jej, w roku 1864, w dniu 9 maja, stoczyła floty duńska z austriacką krawawą bitwę morską. Do roku 1868 rozdzielili się mieszkańcy patryarchalnie i od tego dopiero czasu zastosowano tu prawa angielskie i ustanowiono gubernatora. Rządy angielskie były dla wyspy dobrodziejstwem: podniosły ludność moralnie i materyalnie, a przemysł angielski uczynił z wyspy uczęszczaną klimatyczną stacyą i kąpielowe miejsce.

Kto posiada Helgoland, ten panuje nad ujściami rzek niemieckich: Łaby, Wezery i Ejderu, i nad kanałem morskim, który teraz przekopują Niemcy, a zatem ztąd można nie wypuścić na morze ani jednego niemieckiego okrętu, wiezić całą morską siłę i atakować Hamburg, Bremę, całe brzegi niemieckie: morskie i nadłabskie. Dla owego mocarstwa, któreby chciało z Niemcami wojować, a więc i dla Niemiec, ma ta wyspa ważne strategiczne znaczenie, ale żadnego więcej. Ztąd też ustąpienie jej niemieckiemu mocarstwu przez W. Brytanię poczytują ogólnie za manifestację uczuć bezwzględnej ufności i wiary, że między temi państwami nigdy do wojny nie przyjdzie.

Zatarg portugalsko-angielski.

Nieskończone dotychczas rokowania z Anglią o uregulowanie posiadłości portugalskich w Afryce, do których Anglia ma pretensje, wywołują ciągle jeszcze starcia w Izbie deputowanych. Izba niższa w Lizbonie była przez trzy dni widownią walki opozycji z rządem. Dnia 11go b. m. zapytano ministrów spraw zagranicznych i marynarki o los, jaki rząd gotuje posiadłościom portugalskim nad rzeką Szyre. Ministrowie odpowiedzieli, że rząd nie ma żadnych wiadomości do udzielenia. Na to siedmiu członków Izby zażądało narad przy zamkniętych drzwiach. Ministrowie i temu się oparli, z powodu nadzwyczajnej niedogodności, jakaby pociągnąć za sobą musiały wszelkie wyjaśnienia w chwili obecnej (układów z Anglią). Nazajutrz ponowiono atak. Minister marynarki oznajmił, że właśnie tylko co otrzymał depeszę cyfrowaną z Mozambiku. Izba zawiesiła umyślnie swe czynności na pół godziny, aby dać ministrowi czas na przełożenie depeszy; ale po pół godzinie minister oświadczył, że telegram dotyczył innych przedmiotów, a z innych źródeł nie ma rząd równie jak i dnia poprzedniego żadnych wiadomości, któreby się mogły podzielić z Izbą. Podniosła się wielka wrzawa, oburzenie mniejszej części Izby na rząd i większej na mniejszą. — Nie ma wątpliwości, że rząd rzeka

się swych nabytków w Afryce, sięgających do XVII wieku, a interesem kraju wymawia się od przyznania faktu. Nadeszły do dzienników lisbońskich wiadomości o rozstrzelaniu poddanych portugalskich przez Anglików, o tamowaniu żegluga na Zambezi, przejściu do Anglików niejakiego Gungmaha, liczącego w swem państwie 50.000 mężów, kobiet i dzieci, który niedawno jeszcze uznawał się za wasala portugalskiego, a teraz już rozbija jej rzetelnych i wiernych wasali i swym przykładem innych pociąga. Drobne ludki owych stron przenoszą się do Anglików, ulegając ich namowom, a czując już upadek potęgi portugalskiej. Dnia 13go b. m. rozprawy w Izbie zakończyły się uchwaleniem zaufania do rządu 84 głosami przeciwko 36.

KRONIKA

Lwów, 20 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Paścieszna, w powiecie stanisławowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **P. Oktaw Pietruski** przyszedłszy po ciężkiej chorobie do zdrowia, wyjechał wczoraj na kilkutygodniowy pobyt do Nozdrza.

— **Bal** na korzyść kolonii leczniczej w Rymanowie odbędzie się 25 b. m. w sali kasyna wojskowego, nie zaś miejskiego, jak to poprzednio donosiliśmy. Bilety imienne na bal ten, a to: pojedyncze po 2 zł., familijne (4 osoby) po 5 zł. sprzedają od dnia wczorajszego panie należące do komitetu. Na dwa dni przed balem sprzedawane będą bilety w osobnym biurze komitetu w hotelu Georgera od godziny 4 do 8 po południu. Dla członków Kasyna Narodowego, wojskowego i miejskiego, oraz członków Koła literacko-artystycznego, złożone będą bilety w sekretaryatach wymienionych klubów.

Aby zapewnić uczestnikom balu dobre i tanie pożywienie, obmyślił komitet urządzać bufet, który zaopatrzą panie, należące do komitetu w rozmaite zimne przekąski i przysmaki. Wczoraj na sesji w pałacu Namiestnikowskim wiele pań zgłosiło się już z wymienieniem artykułów gastronomicznych, jakich dostarczyć mają. Te panie, które nie były wczoraj na sesji, raczą się pospieszyć ze zgłoszeniem swoich łaskawych ofert u Pani Namiestnikowej, aby komitet miał odpowiedni czas do stosownego urządzania bufetu. Każdy uczestnik balu, u wejścia do bufetu, zapłaci za kolację tylko 1 zł.

— **W pogrzebie ś. p. Józefa bar. Dormusa**, który się odbędzie jutro, w sobotę, o godzinie 5 po południu, wezmą udział dwa bataliony piechoty z pułków nr. 30 i 80 pierwszy z kapelą i ze sztandarem, dalej jeden szwadron ułanów, jedna bateria artylerii i towarzystwo weteranów wojskowych. Komenderować będzie głównodowodzący książę Windischgraetz, mając przy boku generał-majora Görgera.

— **Z powodu pogrzebu generała broni ś. p. Józefa barona Dormusa - Kilianshausen**, ulica Piekarska będzie jutro od godziny 5 do 6 po południu dla ruchu powozowego w kierunku od ementarza do miasta zamknięta. Ponieważ w ulicy Trzeciego Maja, zład kondukt wyruszy — w ulicach Jagiellońskiej, Mickiewicza i przed gmachem sejmowym, uszykuje się wojsko, przeto powozy biorących udział w tym obrzędzie pogrzebowym, zajeżdżać będą wyłącznie przez ulicę Sykstuską w ulicę Kościuski, gdzie się ustawią.

— **P. Mieczysław Schmitt**, dyrektor teatru hr. Skarbka wyjechał do Warszawy do celu zaangażowania tam świeżych sił do opery i dramatu we Lwowie.

— **Towarzystwo historyczne.** XXXII zebranie miesięczne Towarzystwa historycznego odbędzie się w sobotę, dnia 21 czerwca b. r., o godzinie 7 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Dr. Antoni Prochaska: Początki dziejopisarstwa litewskiego. 2. Luźne komunikacje naukowe. 3. Pogadanka w sprawach Towarzystwa.

— **Zarząd główny** Towarzystwa pedagogicznego zawiadamia pp. delegatów, zgłaszających się do udziału w obchodzie pochowania zwłok ś. p. Adama Mickiewicza, iż nie jest w możności wyjechać im kart kolejowych po znizowanych cenach. O znizowanie kart do Krakowa zechcą się pp. delegaci sami postarać i z łatwością je otrzymają. Zarząd główny posyła do oddziałów Towarzystwa pedagogicznego tylko karty legitymacyjne dla pp. delegatów, aby się z nimi osobiście zgłosili do komitetu w Krakowie.

— **Odroczenie pochowania zwłok Mickiewicza.** W chwili przed zamknięciem numeru otrzymaliśmy od korespondenta naszego z Krakowa, list następujący:

Komitet wykonawczy pogrzebu Mickiewicza uchwalił na wczorajszym wieczornym posiedzeniu odłożyć pogrzeb zwłok Adama Mickie-

wicza na dzień 4 lipca b. r. Powodem, który zmusił komitet do odroczenia pogrzebu, jest to, iż książę-biskup krakowski pragnie odprawić w katedrze na Wawelu ceremonie kościelne, a w dniu 30 czerwca nie mógłby tego uczynić; w dniu tym bowiem odbędzie się w Wiedniu wręczenie mu biretu kardynalskiego przez Najj. Pana. Termin wręczenia biretu zaś nie mógł być odłożonym, dla tego przadewszystkiem, ponieważ po konsystorzu w Rzymie, ceremonie wręczenia biretu i czerwonej piuski muszą następować jedna po drugiej, tak, że ablegat papieski z biretem stanie w Wiedniu dopiero 28 czerwca, przedstawi się Najjaśniejszemu Panu dopiero 29 czerwca, a wręczenie biretu bezwarunkowo musi się odbyć 30 czerwca. Ważne zajęcia i wyjazd do Ischl 1 lub 2go lipca Monarchy, nie pozwalały również na odroczenie wręczenia biretu. Komitet wykonawczy, chcąc uszanować życzenie księcia-biskupa, nie mógł inaczej postąpić, jak tylko odroczyć pogrzeb do 4 lipca b. r.

Czytamy w *Czasie* dzisiejszym: Krakowskie Towarzystwo techniczne postanowiło wziąć gremialny udział w uroczystości pogrzebu nieśmiertelnej pamięci Adama Mickiewicza i złożyć na trumnie wieniec. Również kongregacja kupiecka w Krakowie wystąpi z godłem swoim i srebrnym wieńcem, niesionymi przez członków kongregacji. — Komitet udzielił zezwolenia pp.: Korneckiemu i Romanowi Chmurskiemu na budowę gustownych trybun dla widzów w Rynku głównym, przy placu Matejki i przy placu Dominikańskim, zład będzie można doskonale widzieć. Bilety do trybun zamawiać mogą osoby tak zamiejscowe, jak miejscowe, począwszy od dnia dzisiejszego w drukarni p. W. Korneckiego przy ul. Wiślniej.

Główny mistrz ceremonii w Krakowie dr. Weigel i jego zastępca p. Ksawery Konopka zapraszają do wspólnego działania ośmiu mistrzów ceremonii.

W Poznaniu zawiązał się komitet, celem urządzania uroczystości w stolicy Wielkopolski w dniu złożenia zwłok Mickiewicza na Wawelu.

— **Wycieczka do Żelaznej wody**, przez Towarzystwo c. k. weteranów wojskowych urządzona, odbędzie się w razie sprzyjającej pogody w niedzielę dnia 22 czerwca.

— **Towarzystwo „Rodzina“** wysyła na pochowanie zwłok Mickiewicza do Krakowa delegację z dwunastu członków. W skład jej wchodzi pp.: Fedunio Kl., Flaczyński W., Jarremowicz W., Lech W., Mikuliński B., Niemojowski S., Oswald W., Platowski St., Schiller St., Spozarski J., Wroński Br. i Wysocki St.

— **Na rzecz dotkniętych neurodzajem** złożono w przydzium komitetu: (C. d.) Z Rzeszowa: Łuczko, K. T., J. B., N. N. po 50 ct., Olszewski, K. S., R. S., A. K. po 30 ct., Dr., B., N. N., XXXU., X. G., X. J. G., N. N., H. J., P. A. po 20 ct., Leib Schneeweiss, D. M., X. X., X. Y. po 10 ct., A. B. 6 ct.

— **Samobójstwo.** Karol H., ekspedytor pocztowy z Mszany dolnej, powiatu limanowskiego, liczący lat 24, którego widziano dziś o 5tej godzinie rano spacerującego na Wysokim Zamku, zastrzelił się tam wkrótce potem, opodal murowanej altany z rewolweru, ugodziwszy się w prawą skroń. Śmierć nastąpiła bezzwłocznie. Przy samobójcy znaleziono notatkę, wedłg której zajmował on swą posesję do 7 hm. i „że okoliczności, równające się śmierci“ — spowodowały go do samobójstwa. Zarazem wyraził on prośbę, by o jego zgonie zawiadomić ojczyzna i opiekuna pana W. w Mszanie dolnej. Po opatrzeniu zwłok przez lekarza miejskiego dr. Wiktora, odstawiono je do kostnicy.

— **Kradzież.** Wczoraj w południe włamano się do zamkniętego mieszkania Simona Reicha, płatniczego kelnera pod l. 14 przy ulicy Krakowskiej, po rozbiciu trzech kłódek. Nieproszony gość, rozbił zamek od serwantki, w której znajdowały się srebra i kosztowności, wartości 1000 zł., spłoszony został jednak przez kogoś przechodzącego i pozostawiwszy na miejscu płachtę, którą przyniósł dla zabrania łupu, umknął. Zabrał tylko 14 łyżek, 6 nożów z chińskiego srebra, wartości 30 zł., ze znakami fabrycznym „Berndorfer lub Jakubowski et Jarra“. Policja wysłodziła następnie znanych złodziei Salomona Margulesa i Jonasa Mühlfelda, jako podejrzanych o popełnienie tej kradzieży.

— **Murarz.** Andrzej Grajewski, spadł wczoraj z rusztowania obok kamienicy przy ulicy Kilińskiego z Igo piętra i skaleczył się tak ciężko, że musiano odwieźć go do szpitala.

— **Zwłoki kobiety**, które znaleziono przed kilku dniami w opustoszałym domu pod l. 36 przy ulicy Żródlanej, zostały poznane jako zwłoki tutejszej włóczki Anny Bakuń, zamężnej Szergut.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 20 czerwca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 19, do godziny 12 w południe dnia 20 czerwca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły stały (1-0), niebo przeważnie zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (82 proc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 1.1 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +12.3°C, najwyższa +17.0°C wczoraj po południu, najniższa +10.0°C dziś rano o godzinie 5.

Wczoraj po południu i dziś rano rosil deszcz nieznaczny; mgła.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 775 do 770 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w południowej Szwecyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 20, do godziny 12 w południe dnia 21 czerwca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły mierny (2-4), średnia temperatura doby pozostanie około +12.0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: deszcz nieznaczny.

— **Z Uniwersytetu.** Dziekanami na rok szkolny 1890/91 w Uniwersytecie Jagiellońskim wybrani zostali: na wydziale lekarskim prof. dr. Rydel, na wydziale prawnym prof. dr. Kleczyński, na wydziale filozoficznym prof. dr. Straszewski.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Run-górach (obok Słobody rungórskiej) ks. Sofroniusz Lewicki, gr. kat. proboszcz tamtejszy w 72 roku życia, nagle na udar sercowy.

W Odessie wicekonsul austriacki Ratien, kierownik agencji konsularnej w Nowosielicy.

— **Alians francusko-rosyjski na scenie.** W Paryżu w hotelu ambasady rosyjskiej u bar. Mohrenheima odbyło się w tych dniach przedstawienie na cel dobroczynny, w którym wzięły udział najznakomitsze siły artystyczne, a między niemi i nasz rodak Paderewski, bez którego obecnie nie może w Paryżu odbyć się żadna uroczystość artystyczna. Najpierw J. Simon miał świetny wykład, po którym nastąpiły produkcje muzyczne i sceniczne, odegrano 2 akty komedyi Sardou'a „Rozwiedzmy się“, następnie sztukę margr. Massa p. n. *Brouillés depuis Magenta*, w której występowały dwie markietanki. Jedną z nich była słynna Joanna Grénier, która odspiewała wśród burzy oklasków kuplety na cześć cara i aliansu z Rosyją. Ostatni kuplet, który musiał być powtórzony, brzmi:

*Allons compère
Un verre,
A l'union prospère,
Et qui j'espère,
Doit sans trompette ni tambour
Lier avec amour
Paris à Petersburg!*

W kołach politycznych przypisują pewne znaczenie do tej manifestacji dramatyczno-policznej, której pewną oficjalną cechę nadał lokal ambasady rosyjskiej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatralny. Dzisiaj w piątek koncert „Lutni“ ze współudziałem orkiestry 55 pułku pod p. kapelmistrzem Bachó. Przedstawienie rozpocznie „Zapraszam pułkownika“ komedya Labiche'a z p. Fiszerem. — Jutro w sobotę po raz dziesiąty „Oj mężczyźni, mężczyźni!“ krotokhwila Zaleskiego. — W niedzielę „Mąż z grzeszności“, komedya Abrahamowicza. — W poniedziałek po raz pierwszy „On ma trzy żony“ farsa w 3 aktach Valabregue'a

W dniach wyseigów rozpoczyna się będą przedstawienia w teatrze o godzinie 8 wieczorem.

(n) **Jan Gall** kompozytor tylu znanych nam i wdzięcznych piosnek, bawi obecnie, jak wiadomo, we Włoszech. Oprócz poddawania się wrażeniom czarującej przyrody południa, tak dobrze usposabiającej do tworzenia nowych melodj, sympatyczny artysta ma na celu wykształcenie swych wiadomości w dziale sztuki wokalnej. Inteligentny muzyk, uposażony specjalną wiedzą śpiewacką, może się stać w przyszłości istotnie doskonałym nauczycielem śpiewu. Do tego też, jak się zdaje, zdąży właśnie p. Jan Gall. Zwiedził już Bolonię, Rzym, Neapol i Medyolan, na dłuższy zaś czas osiąść ma w Cernobbio, gdzie zwykle lato spędza słynny mistrz Lamperti.

Galerya królewska londyńska wybiera co rok z Salonu paryskiego sztuk pięknych 100 obrazów najwybitniejszych i wystawia je

w Londynie. Salon paryski tegoroczny wystawił 2500 obrazów. Dyrekeya galeryi królewskiej londyńskiej zaprosiła osobnym pismem p. Wojciecha Kossaka, aby pozwolił wystawić swój obraz, obecnie zwracający powszechną uwagę, między wybranymi. Oprócz tego w Newmarket pod Londynem, gdzie się odbywają największe i najświetniejsze wyścigi konne i gdzie p. Wojciech Kossak teraz maluje sławniejsze folbluty znakomitych sportsmanów, a cała śmietanka sportu europejskiego zjeżdża, są wystawione na życzenie właścicieli w pierwszej księgarni za oknami wystawowemi dwa portrety sławnych folblutów „Clovera“ i „Gouverneur“. Wiadomość ta, przynosząca zaszczyt sztuce polskiej, nieobojętną zapewne będzie czytelnikom.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 19 czerwca.)

(=) Przewodniczący p. prezydent Mochacki, zagajając posiedzenie, oddał cześć pamięci zmarłego członka Rady, ks. Juliana Axentowicza, długoletniego gorliwego radnego i pracownika w sekcjach, poczem wspomniął o zgonie ś. p. br. Józefa Dormusa, c. k. generała broni, męża w pamięci Lwowian bardzo dobrze zapisanego.

Rada oddała pamięci obu zmarłych cześć przez powstanie i uchwałała jednomyślnie wniosek p. prezydenta, ażeby na trumnie ś. p. gen. Dormusa złożył w imieniu Reprezentacji miasta wieniec z odpowiednim napisem.

Z kolei zaprosił prezydent członków Rady do zwiedzenia wystawy robót kobiecych w szkole wydziałowej żeńskiej urządzonych.

Radnemu p. Walewskiemu udzieliła Rada urlopu 2-miesięcznego.

Delegatem Rady do aktu losowania stypendyów z fundacji imienia Łódzia-Ponińskiego mianowała Rada p. Fr. Głodzińskiego.

Radny Jerzy hr. Borkowski uczynił wniosek, wzywający magistrat do wyszukania odpowiedniego na aresta miejskie gruntu w mieście z powodu, że dzisiejsze pomieszczenie arestów nie odpowiada warunkom sanitarnym.

Wniosek będzie regulaminowo traktowany.

Rada przystąpiła do porządku dziennego.

Sprawozdawca komisji specjalnej, wiceprezydent, dr. Marchwicki, przedstawił wnioski tej komisji w sprawie uczczenia uroczystości zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi. Wnioski te opiewają:

1. Rada miejska wystosuje do Najdosłojniejszej Arcyksiężniczki adres gratulacyjny, który złoży na ręce JE. p. Namiestnika.

2. Przy istniejącym obecnie zakładzie sierót miasta Lwowa zbudowany zostanie oddzielny pawilon, przeznaczony na pomieszczenie sierót dziewcząt.

3. Na budowę tego pawilonu przeznacza reprezentacya miejska kwotę 30.000 zł.

4. Pawilon ten po wieczne czasy nosić będzie nazwę: „Dom sierót dla dziewcząt, imienia Arcyks. Maryi Waleryi“.

Magistrat poczyni niezwłocznie stosowne kroki, w celu uzyskania Najwyższego pozwolenia.

5. Koszta wybudowania pawilonu pokryte zostaną w kwocie 20.000 zł. z rubr. II. 2. d. rozchodu budżetu nadzw. fund. gm. pro 1890, brakująca zaś kwota 10.000 zł. wstawiona będzie w budżet na rok 1891.

Wnioski powyższe uchwałała Rada bez rozprawy i jednomyślnie.

Z kolei uchwalono dla sprawy budowy nowej rzeźni wybrać osobną komisję z 13 członków złożoną — i tej samej komisji poruczyć rozpatrzenie podania o urządzenie filii rzeźalni drobiu, wniesionego przez przełożonego zboru izraelskiego.

Folwark miejski w Błotni, zwany „Za gajem“, uchwalono wydzierżawić panu Janowi Kaczorowi.

Podanie Towarzystwa św. Salomei o pozwolenie postawienia na plantacyach miejskich krzesel, za używanie których Towarzystwo mogłoby pobierać od publiczności opłatę, załatwiono w sposób przychylny, udzielając Towarzystwu subwencji w kwocie 100 zł. na zakupno krzesel, z obowiązkiem ustawienia ich w miesiąc po zawiadomieniu o uchwale.

Wreszcie uchwalono kredyt w wysokości 800 zł. na doprowadzenie wodociągu do rzeźni miejskiej.

Na poufnem posiedzeniu nadano posadę radcy Magistratu opróżnioną po p. Adolffie Stronerze p. Stanisławowi Cetwińskiemu, uchwalono na posadę sekretarza (po p. Cetwińskim) rozpisac konkurs, a wreszcie postanowiono kreować nową posadę radcy *extra statutum* i nadać ją p. Tyberyuszowi Hobgarskiemu.

Kronika petersburska.

(Międzynarodowy kongres więzienny. — Udział w niem Austro-Węgier. — Czy stolica carów podnosi się? — Zwinięcie nadwornego teatru niemieckiego. — Teatr i arystokracja. — Nowy teatr ludowy. — Bohater chwili. — Ze sztuki i literatury).

W zeszłą niedzielę, d. 15 b. m. otwarty został w wielkiej sali klubu szlacheckiego przy placu Michajłowski, czwarty z rzędu kongres międzynarodowy (pierwszy odbył się Londynie r. 1872, drugi w Sztokholmie r. 1878, trzeci w Rzymie r. 1885), którego głównym zadaniem jest badanie stosunków więziennych w pojedynczych państwach, obmyślenie najskuteczniejszych sposobów poprawy złoczyńców, wyszukiwanie dróg dla podniesienia moralnego poziomu, wykluczonych ze społeczeństwa na mocy wyroku sądowego jednostek, wreszcie ulepszenia w zakresie kodeksu karnego. Jest to poniekąd ironią losu, iż zebranie się takiego kongresu nad Nową, przypadło właśnie w okresie, gdy za pośrednictwem głośnego sprawozdawcy amerykańskiego, Kennana, który pod maską wielkiego wielbiciela Rosji, zadał sobie trud gruntownego zbadania więzień caratu, doszły do publicznej wiadomości tak pełne grozy echa o kazamatach i więzieniach rosyjskich, iż pośród całego świata cywilizowanego obudził się ruch międzynarodowy przeciw tego rodzaju nadużyciom karzącej sprawiedliwości. Z powodu też pełnych grozy obrazów, jakie znaleźć można na każdej niemal karcie dzieła Kennana, rozbiegano już przed niejakim czasem w Anglii i północnej Ameryce kwestję, czy i w jaki sposób należałoby wyzyskać kongres petersburski w duchu owego ruchu humanitarnego, jaki obudził się głównie na rzecz politycznych skazańców, wysyłanych całemi masami na Sybir. „Niedamy się pozbaczyć wolności słowa, ani nie będziemy obwijać niczego w bawełnę, ani wreszcie nie pozwolimy się złudzić — oto hasło, jakie odezwało się ostatnimi czasy w kołach angielskich i amerykańskich uczonych, wybierających się na kongres, a przyszłość niedaleka okaże, czy owi delegaci pozostaną wierni swemu postanowieniu.

Zbiegiem okoliczności w przededniu zebrania się kongresu, dostało się do publicznej wiadomości sprawozdanie głównego naczelnika zarządu więzień, tajnego radcy Gałkina-Wraskiego, o więzieniach w Rosji w ostatnich dziesięciu latach. Powiedziano w niem między innymi, że w r. 1887 w przestąpieniu obliczonej najskrupulatniej na 76.000 osób, było umieszczonych 94.976 więźniów. W dziesięciu prowincjach przypadały niemal trzy osoby na przestrzeń obliczoną na jednego więźnia. Takie przepełnienie — mówi sprawozdawca — było powodem groźnych epidemii i wzmagającej się ciągle śmiertelności. W niektórych więzieniach skazaniec nie posiadał dla siebie więcej miejsca, jak w trumnie. Dalej stwierdza raport, iż znaczna część więzień przeraża nieczystością i jest formalnie zapowietrzona, że system deportacji nie poprawił w żaden kierunku, że wielu, bardzo wielu deportowanych, aby nie umrzeć z głodu, zmuszonych jest uprawiać rzemiosło kradzieży, że w wielu więzieniach środkowej Rosji srożył się tyfus w takich rozmiarach, iż je musiano zamknąć, skazańców zaś zakuć w kajdany i wysłać na Sybir lub wyspę Sachalin. Wszystko to przyznano oficjalnie, jakżeż więc musi wyglądać w rzeczywistości!

Pełnem grozy jest również los aresztantów, przewożonych na Sachalin. Oto wyjątek z raportu kapitana, konwojującego ostatni transport na parostatk „Petersburg“, na którego pokładzie znajdowało się 419 mężczyzn i 114 kobiet:

„Najtrudniejszą częścią podróży jest sfera zwrotnikowa z jej upałami, przyczem w przedziałach, gdzie pomieszczeni są aresztanci, a oddzielonych jedne od drugich grubymi żelaznymi kratami, nawet przy ciągłej, starannej wentylacji machiną ssącą, nie podobna utrzymać jako tako znośnej atmosfery. Już trzeciego dnia podróży po morzu Czerwonym oba lazarety były zapełnione chorymi. Gorączki nie do wytrzymania! Najmniejszego ruchu powietrza. Z aresztanckich oddziałów, prawie co minuta donoszono o zemdleniach. Wynoszono wtedy omdlałego na pokład, otrzeźwiano jakim silnym zapachem i odnoszono napowrót, ponieważ niema możliwości zatrzymania wszystkich na pokładzie.“

Chociaż prawo nakazuje, iż za przybyciem na morze należy zdjąć więźniom kajdany, to przecież, jak nadmienia raport, nie było można, ze względu na bezpieczeństwo, zastosować się ściśle do przepisów prawa.

Lecz powracamy do rzeczy. W kongresie bierze udział 25 państw, między temi Północna Ameryka, Brazylia i Japonia. Z zagranicy przybyło ogółem około 200 uczestników (na ostatnim kongresie w Rzy-

mie było reprezentowanych 16 państw przez 250 członków).

Austrję reprezentują oficjalnie: prezydent sądu krajowego w Saleburgu, hrabia Choriński, i starszy prokurator w Gradcu, dr. Leitmeyer. Nadto przybył ks. Stanisław Nałęcz Korzeniowski, dyrektor galicyjskiego Towarzystwa opieki nad uwolnionymi więźniami. O ile dotychczas wiadomo, delegaci austriaccy poruszają na kongresie szereg ważnych reform. Ponieważ niektóre z tych reform, jak urządzenie osobnych oddziałów dla młodocianych przestępców, używanie więźniów do różnych robót, mianowicie budowlanych, zabudowywania potoków górskich i t. d. zostały już w Austrii w życie wprowadzone, przeto jej delegaci będą mogli dać cenne wyjaśnienia co do praktycznej skuteczności rzeczonych reform. Co się zaś tyczy innych kwestyj, jak utrzymanie warsztatów więziennych, odosobnienie, obchodzenie się z recydywistami i t. d. to delegaci austriaccy otrzymali instrukcje, aby dołożyli wszelkich starań, celem gruntownego omówienia tych spraw.

Z głośniejszych w świecie prawniczym nazwisk znajdują się na liście referentów kongresu: twórca teorii złoczyńców z urodzenia, profesor uniwersytetu turyńskiego, Cesar Lambroso; L. Herbet, naczelnik głównego zarządu więzień we Francji; Beltrani-Scalia, główny dyrektor więzień królestwa włoskiego; dr. Starke, pruski radca ministerjalny; dr. Lammasch, profesor prawa karnego w uniwersytecie wiedeńskim; F. J. Mouat, wice-prezes londyńskiego Towarzystwa statystycznego; Fr. Lastres, profesor uniwersytetu madryckiego; G. Correvon, członek trybunału w Lozannie.

Znakomity prawnik, pan Włodzimierz Spasowicz, oraz zasłużony rzecznik kwestyj osad rolnych, pan Aleksander Moldenhawer z Warszawy, opracowali dla kongresu obszernie referaty; pierwszy: o konieczności stałego i dokładnego określenia dla wszystkich krajów tych przestępstw kryminalnych, jakie wywołać winny wydanie delinkwentów, oraz o hipotezie niemożności poprawy pewnej klasy przestępców kryminalnych; drugi: o konieczności zapobiegania zgnębemu wpływowi rodziców i opiekunów na wypuszczonych z domów poprawy małoletnich przestępców.

Między uczestnikami kongresu znajdują się także kobiety, jako to: p. de Dupuy, główna inspektorka domów poprawczych dla małoletnich we Francji, inspektorki de Chériot i Fournier, oraz p. Hubert, zarządzająca domem poprawczym dla dziewcząt departamentu Seine et Oise.

Prace zjazdu rozdzielono na trzy sekcje, które mają rozstrząsać: 1) prawo karne; 2) kwestję więzienną, włącznie z poprawą więzień; i 3) zapobieganie przestępstwom.

Druga sekcja ma między innymi omówić także sprawę szkodliwości budynków więziennych w miastach, a dodatnich stron budowania więzień po za obrębem miejskim.

Obrady toczą się w języku francuskim. Programem kongresu objęte są także trzy popularne odczyty dla szerszej publiczności.

Jednocześnie z kongresem otwarto w maneżu Michajłowski wystawę penitencyarną a to w myśl uchwały, zapadłej na posiedzeniu komisji organizacyjnej w Bernie w r. 1886. Dzieli się ona na dwa oddziały rosyjski i zagraniczny, a oba te oddziały rozpadają się znowu na trzy sekcje.

Pierwsza sekcja obejmuje wyroby przestępców więziennych według systemu celkowego.

Druga sekcja wyroby małoletnich przestępców, pomieszczonych w zakładach poprawczych, plany najodpowiedniejszych typów tego rodzaju zakładów i wszystko, co tylko daje pojęcie o ustroju ich wewnętrznym.

Trzecia sekcja obejmuje wyroby więzień, których zarządy, występując w charakterze przedsiębiorstw prywatnych, wyrabiają na sprzedaż przedmioty, służące do użytku codziennego, ozdoby mieszkań i t. d.

Nadto urządzono oddział specjalnie poświęcony wyrobom przestępców, osiedlonych na wyspie Sachalinie, przyczem dla zaznajomienia publiczności z wyspą, urządzono wystawę etnograficzną i antropologiczną Sachalina pod kierunkiem doktora Suprunenko, który przez długie lata tam mieszkał.

Osobne miejsce zajmuje oddział syberyjski, gdzie znajdują się modele statków więziennych, które przewożą aresztantów; piramidy złota i srebra z napisami o wysokości eksploatacji min. Następnie wystawiony jest model kopalni, w której pracują więźniowie, skazani na ciężkie roboty, model zaopatrzonej jest w manekiny więźniów.

Czy wszystko to wygląda tak jak w rzeczywistości, to inna kwestja, która niezawodnie zostanie choćby ubocznie poruszona na kongresie. Niektóre dzienniki petersburskie dając opis tych modeli, tak zachwycają się doskonałością więzień rosyjskich, iż niejednemu mogłaby przyjść ochota dać się zamknąć w tak miłym i schludnym ustroniu...

W zagranicznym oddziale wystawy Austrija zajmuje jedno z wybitniejszych miejsc. W rzędzie okazów pierwsze zajmują miejscy plany i rysunki zbudowanych w ostatnich czasach zakładów karnych w Pradze i Marburgu, które to zakłady zostały urządzone wzorowo wedle zasad nowoczesnej teorii węgierskiej; dalej modele cel przeznaczonych dla odsiadki kary w wodosobnieniu, oraz modele ciemnie i oddziałów dla młodocianych przestępców, następnie różne przedmioty, wykonywane przez więźniów, ich ubranie, sposób żywienia więźniów we własnym zarządzie i t. d. Urządzeniem tej wystawy, której program naszkicował referent dla spraw węgierskich w Ministerstwie sprawiedliwości radca ministerjalny Pichs zajmował się kierownik c. k. generalnego komitetu w Petersburgu p. Alfred Keiller. Węgry wystawiły wyroby z żelaza i okazy pracy małoletnich przestępców. Z innych zaś państw wystawiły: Prusy wyroby ze skóry, trzewiki drewniane, cygarka, wzory różnych wyrobów; Wirtembergia tkaniny i model plantacji chmielu w więzieniu rottenburskim; Belgia wyroby z drzewa, wzory kajdan; Francja około 160 rodzajów różnych wyrobów; Grecja model więzienia ruchomego, Dania wyroby gospodarskie, Norwegia wyroby plecione z kory drzewnej, Szwecja wyroby stolarskie, Szwajcarya bieliznę dziecięcą, Japonia wyroby z drzewa laskowego.

Z okazji kongresu rząd rosyjski wyznaczył nagrodę za najlepsze dzieło o znaczeniu sławnego uczonego Howarda, od którego śmierci upływa właśnie lat sto, w historii reformy więzień.

Na część uczestników kongresu zapowiedziano szereg różnego rodzaju uroczystości i cztery wielkie obiady, z tych jeden u cara, a drugi u honorowego prezesa kongresu księcia Oldenburskiego. Miasto Petersburg urządził wielki bankiet. Po zamknięciu kongresu członkowie jego wyjadą w dwóch grupach do Moskwy i Finlandyi dla zwiedzenia tamtejszych więzień.

Otwarcie międzynarodowego kongresu więziennego nastąpiło wedle programu w obecności ministrów, całego ciała dyplomatycznego i wielu dostojników. Posiedzenie zajął przemową w języku francuskim prezes honorowy kongresu, ks. Oldenburski, witając przybyłych. Odpowiedział na nią p. Herbet, dyrektor zarządu więziennego we Francji, dziękując za gościnność i wyrażając uznanie dla rozwoju Rosji i jej przyszłości. Wieczorem, w dniu otwarcia, pan Włodzimierz Spasowicz miał dla członków kongresu odczyt o Johnie Howard.

Na poniedziałkowym zebraniu wybrano członków binra kongresu więziennego. Głównym sekretarzem został Guillaume, naczelnik biura statystycznego szwajcarskiego; w sekcji prawodawczej przydzielił profesor uniwersytetu w Utrechie Pohl; w sekcji więzień, główny dyrektor więzień duńskich, Hus; w sekcji, zajmującej się kwestją zapobiegania przestępstwom, radca ministerjalny badeński, Jageman.

(Dokończenie nastąpi)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 20 czerwca 1890.

Lwów, pszenica 7— do 7-75, żyto 6— do 6-50, jęczmień 6— do 7-50, owies obrocny 7— do 7-50, rzepak 15— do 16-70, groch 6— do 12—, wyka 6— do 7—, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 32— do 45—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7— do 7-75, żyto 6— do 6-50, jęczmień browarny 6— do 7-50, owies 0— do 0—, groch 6— do 10—, wyka 7-50 do 9—, rzepak 15— do 16-25, lnianka — do —, konieczyna czerwona 30— do 45—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7— do 8—, żyto 6— do 6-50, jęczmień 6— do 7-50, owies 6-75 do 7—, groch 6— do 10-50, wyka 8— do 9—, rzepak 15— do 16—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 28— do 40—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8— do 8-25, żyto 6-70 do 7—, jęczmień 6-50, do 7-75, owies 6-80 do 7-20, groch 6— do 11—, wyka 8— do 9-50, rzepak 15-50 do 16-75, lnianka — do —, konieczyna czerwona 32— do 45—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 25— do 65— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

*) Przekład wzbroniony

Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 9-75 do 10-25 zł.

Uspokojenie spokojne. Tylko na dostawy jesienne poszukiwana więcej pszenica i żyto u znanych producentów.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 7 do 14 czerwa b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7-40 do 7-65, żyto 6-15 do 6-40, jęczmień browarny 6— do 6-25, pastewny 4-75 do 5—, owies 7-80 do 8—, hreczka 6-50 do 6-75, kukurudza zesłoroczna 6— do 6-25, nowa 5-50 do 5-75, groch do gotowania 8-25 do 8-60, pastewny 6— do 6-40, fasola — do —, bobik — do —, wyka 6— do 6-25, konieczyna 22— do 35—, anyż rosyjski 24— do 26—, anyż płański 17— do 19—, kminek 17— do 20—, rzepak zimowy 10-25 do 10-50, letni — do —, na jesień 10-50 do 10-75, lnianka 7-75 do 8-25, nasienie lniane 10— do 10-25, chmiel na jesień 72— do 89—, nafta zwykła 15— do 16—, salonowa 16-50 do 17—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy kontyngentowany z podatkiem konsumcyjnym 46-50 do 46-75.

Czeska wystawa krajowa. Dzienniki praskie ogłaszają odezwę komitetu przemysłowej wystawy, która się odbędzie w Pradze. Fundusz składkowy na kapitał obrotowy i gwarancyjny wystawy rośnie bardzo szybko. Rada miejska w Pradze uchwaliła zwiększyć ten fundusz darem kwoty 60.000 zł., a nadto kosztem 27.000 zł. zbudować na placu wystawy własny pawilon.

Nowa kolej żelazna w Królestwie Polskim. Jak zapewnia *Petersb. Listok*, w ministerstwie komunikacji podjęto na nowo kwestję budowy kolei między Dęblinem a Płockiem, Płockiem i Włocławkiem.

Miód i wosk na targu międzynarodowym. Jakkolwiek miód i wosk mogą wydawać się mało-znacznym artykułem, to przecież handlowy obrót niemi jest potężny; zważywszy, że na sam Hamburg w r. 1888 przywieziono morzem około 61.950 kilogramów wosku pszczelnego, i że przywóz ten w r. 1889 wzrósł do 135.000 kilogram., wyrobimy sobie dopiero pojęcie właściwe o rozmiarach tego handlu. Ilość przywozu morzem zmienia się w różnych latach bardzo rozmaicie i tak: w r. 1885 przywieziono 162.750 kgr. W r. 1886 108.550 kgr., a w r. 1887 nawet tylko 69.600 kilogramów. Najwięcej dostarczają Indye zachodnie, Kuba, Chili, Kalifornia, Brazylia, Bנגal, Angola, Madagaskar, Mozambik i Tunet; także Holzstyn i Szwecja, jako też Alepo. Znakomity jest przywóz wosku roślinnego. Do samego Hamburga w r. 1889 przywieziono około 72.000 kgr. wosku karabanawskiego, a około 250.000 kgr. japońskiego. Dostarczają miodu: Kuba, Meksyk, Domingo, Rozarjo, Chili i Peru, Hawanna i Kalifornia. Jak wielkie są dostawy z Indyj zachodnich, z Chili i Peru, powziąć można wyobrażenie z tego, że w roku 1889 w ogólnej sumie przywozu morzem 2,236.000 kgr. do Hamburga, było około 600.000 kilogr. miodu z Kuby, około 350.000 kgr. z Meksyku, a 710.000 kgr. miodu z Chili i Peru. W r. 1888 wynosił przywóz miodu morzem do Hamburga 1,107.500 kilogr. W roku 1887 kilogr. 1,125.000. W r. 1886 kgr. 1,4925.000, a w r. 1885 kgr. 1,753.000.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Salwator, po sześciotygodniowej kuracji w Baden u dał się na pobyt letni do Traunkirchen.

Stan zdrowia p. Ministra hr. Kalnok y'ego, tak się polepszył, iż jak przypuszczają, p. Minister będzie mógł już w sobotę lub niedzielę udać się do Pesztu.

P. Minister handlu margr. Bacquehem wyjechał przedwczoraj na krótki pobyt do Karlsbadu.

Szef sztabu generalnego baron Beck przybył przedwczoraj z kilkoma oficerami sztabu generalnego do Poli.

Z Poznańskiego donoszą o przejściu kilku znacznych majątków polskich w ręce komisji kolonizacyjnej. Najbardziej sensacyjną wiadomością jest dobrowolna sprzedaż dwóch majątków p. Ludwika Graevego Orchowo i Słowikowo za 1,200.000 marek. W przeddzień podpisania kontraktu sprzedaży p. Graeve złożył mandat poselski do parlamentu niemieckiego. Posłował on z okręgu średnio-sremskiego. P. Graeve ogłosił w dziennikach obszerny list, w którym tłumaczy się, iż do sprzedaży został zmuszony niedającymi

się odwrócić trudnymi stosunkami finansowymi.

Z Berlina donoszą, iż rząd zamierza wnieść do parlamentu nowe kredyty dodatkowe na cele wojskowe, mianowicie 6 i pół miliona marek jako trwałe, a 44 milionów jako jednorazowe.

Freisin. Ztg. zapewnia, że pogłoski o rychłym zakończeniu sesji parlamentu są całkiem niezasadne. Parlament ma jeszcze do załatwienia projekt wojskowy, sądy proceduralne i etat dodatkowy.

Grażdanin donosi, że od 1go sierpnia nie będzie wolno obywatelom obcych państw wstępować do wojska rosyjskiego.

Do **Polit. Corr.** piszą z Petersburga, iż zapowiedziane wielkie manewry rosyjskie, na których będzie obecnym cesarz Wilhelm nabiorą szczególniejszego znaczenia nie tyle z powodu nagromadzenia ogromnych mas wojska, jak raczej skutkiem tego, iż wezmą w nich udział różne specjalne rodzaje broni. Oprócz kilku batalionów kolejowych, będą wprowadzone na manewry brygady areonautów, welocypedystów oraz oddziały służby gołębiej. Dalej należy podnieść, iż podczas tych ćwiczeń, które obejmą obszerny teren między obozem w Carskiem siole i miastem Narwą jeden oddział wojska uzbrojony w broń nowego systemu będzie zaopatrzoną wyłącznie w proch bezdymny.

Donoszą z Petersburga: Niedawno zezwolono na utworzenie w punkcie, który wybrany będzie w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych i z Rządem austriackim, komisję międzynarodową, z udziałem przedstawicieli ministerstw: wojny, skarbu, spraw wewnętrznych, komunikacji, oraz Towarzystwa kolei południowo-zachodnich, dla opracowania warunków, na jakich mogłoby nastąpić połączenie odnog kolejowych nowosielickich z koleją lwowsko-czerńowiecką, i przygotowania odpowiedniej konwencji. W tych dniach ministerstwo komunikacji zaproponowało właśnie, aby Towarzystwo kolei południowo-zachodnich wydelegowało swego delegata do wzmiankowanej komisji międzynarodowej.

Wedle depezy z Sofii, rząd bułgarski miał dowiedzieć się za pośrednictwem swego agenta dyplomatycznego, Vulkovicsa, iż Porta nie odpowie na razie wprost na sygnalizowaną nam wczoraj notę rządu bułgarskiego, w sprawie ludności bułgarskiej w Macedonii i uznania księcia, ale w drodze okólnika zasiągnie wprzód zdania mocarstw.

Na przedwczorajszej radzie gabinetu serbskiego obradowano długo nad zarządzeniami rządu węgierskiego w sprawie zakazu dowozu nierogacizny, przyczem minister handlu stwierdził na podstawie sprawozdań weterenaryjnych, iż w Serbii nie grasuje chwila nigdzie zaraza bydła. Pogłosce o zwołaniu pod broń pierwszego powołania milicyi zaprzeczają w formie stanowczej.

Do **Polit. Corresp.** donoszą z Rzymu: W tutejszych sferach politycznych utwierdza się zdanie, iż w obec ciągłego wzrostu i znaczenia się protekcyjnistycznego kierunku we Francji, osiągnięcie handlowo-politycznego *modus vivendi* między republiką a Włochami, o jakie się starały dotąd oba rządy, uważać należy za wykluczone.

W kołach parlamentarnych paryskich utrzymywano, że rząd ma zamiar zamknięcia Izby w pierwszych dniach lipca. Przeciw temu zamiarowi występuje Reinach w *République française*, dowodząc, że senat ma tym razem zamiar starannego zbadania budżetu, czego w jesieni trudno było dopełnić. W ogóle oświadcza się Reinach przeciw prowizorycznemu uchwaleniu budżetu i żąda, aby raz zerwać z tym zwyczajem. Jeszcze bardziej niż kwestyą feryj zajmują się koła parlamentarne obowiązującą służbą wojskową deputowanych. W razie wojny bowiem więcej niż 200 oficerów zostałoby powołanych pod broń, co uczyniłoby niemożliwymi obrady Izby. Różne występują wnioski, jedne dziwniejsze od drugich, najmädrzej przemawia *J. des Débats*, który żąda, aby raz na zawsze zapomocą ustawy uwolnić deputowanych i senatorów od obowiązku służby wojskowej na czas trwania mandatu.

Według doniesień z Madrytu, kongres konserwatystów poda do budżetu poprawkę, proponującą rządowi, ażeby przystąpił do rewizji taryfy celnej, w celu ochrony przemysłu narodowego i pomnożenia dochodów z celi.

W portugalskiej izbie deputowanych, potwierdził minister marynarki wiadomość o spaleniu nad rzeką Szire, w oczach krajo-wców sztandaru portugalskiego. Zawiadomił równocześnie, że gubernator Mozambiku rozpoczął z konsulem angielskim rokowania w celu utrzymania porządku. Siły zbrojne Portugalii zostały skoncentrowane nad rzeką Sire, na południe u ujścia rzeki Ruo, dla strzeżenia tam zwierzchnictwa portugalskiego.

Ogromna większość dzienników angielskich wyraża swoje zadowolenie z układu zawartego z Niemcami w sprawie uregulowania kwestyi afrykańskiej i odstąpienia Helgolandu. *Daily Telegraph*, *Daily News* i *Times* przypisują wielkie znaczenie układowi, zabezpieczającemu na długo najlepsze z Niemcami stosunki. Mimo tego nie można dokładnie przewidzieć, co uczyni parlament? Mnożą się bowiem pewne oznaki niezadowolenia z powodu odstąpienia Helgolandu; konserwatywny dziennik *Saint-James Gazette* zamieszcza artykuł przeciw Salisbury'emu i twierdzi, że Salisbury zrobił zły interes, i że parlament nie może i nie powinien przyzwolić na odstąpienie Helgolandu.

Pull-Mall Gazette zamieszcza wstępny artykuł pod tytułem „Sedan Salisbury'ego”. Radykalny zaś organ *Star* woła: „Precz ze zdrajcą Salisburyem”.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Peszt, 20 czerwca. Delegacya austriacka przyjęła zamknięcie rachunków za rok 1888 bez żadnej prawie dyskusji. Delegacya węgierska przyjęła budżety Ministerstwa skarbu i przedłożenia zamknąć rachunkowych administracji marynarki. Na porządku dziennym posiedzenia poniedziałkowego budżet spraw zagranicznych.

Komisja czterech delegacji węgierskiej obradowała nad kredytem okupacyjnym. Po wyrażeniu przez kilku mówców zadowolenia z powodu postępującego rozwoju prowincji okupowanych, dowodzili Apponyi i Czernatony, że co do możliwej dyslokacji wojsk z Bośni do krajów Monarchii, potrzeba co się tyczy Węgier uzyskać na to upoważnienia parlamentu.

Następnie minister Kallay przedstawił znaczne postępy w Bośni, mianowicie pod względem podniesienia się rolnictwa i większego przywozu produktów z Węgier. Oświadczył dalej Minister, że jeden albo dwa bataliony bośniackie mają na krótki czas wziąć udział w manewrach wojsk austriackich. Czy mają one przechodzić przez Węgry, nie zdecydowano jeszcze, ale gdyby nawet tak było, nie widzi Minister żadnej przeszkody, dla której by wojska bośniackie nie miały przejechać przez kilka godzin po terytorium węgierskiem; Apponyi nie jest zadowolony z tego oświadczenia, *in merito* nie ma on nic przeciw temu, ale przyzwolenie parlamentu jest niezbędne.

Prezes Ministrów Szapary oświadcza, iż rząd zajmuje pod tym względem stanowisko, jakiego w ogóle odnośne postanowienie ustawodawcze wymaga; jak jednak w tym wypadku należy interpretować ustawę, to wyjaśni p. prezes gabinetu na posiedzeniu plenarnem. Minister przyjmuje odpowiedzialność za rozporządzenia rządu na siebie. Następnie przyjęto kredyt okupacyjny.

Delegacya austriacka przyjęła *ordinarium* i *extraordinarium* budżetu armii. W ciągu obrad oświadczały mowcy wszystkich partji, iż przyzwalały na budżet w interesie mocarstwo-wego stanowiska Państwa.

Delegat Biliński oświadczył, że stanowczo jest nieprawdą, jakoby Polacy nastawali na wojnę z Rosyją; obowiązkiem ich jest dbać o utrzymanie potęgi Monarchii, która jedyna w Europie zapewniła im opiekę. Minister wojny powtórzył znane oświadczenia co do pomniejszenia cyfr budże-

tu ze względu na położenie finansowe, zaznaczając, że co do podwyższenia stanu prezenyjnego na stopie pokojowej, dopiero po wyczerpującem studyum złoży oświadczenie. Przytoczenie tylko dla przykładu cyfry 100 milionów, zostało mylnie połączone z podwyższeniem pokojowej stopy prezenyjnej. Na wywody deputowanego Thurnherra, który zalecał uwzględnienie religijnej strony w armii, zwrócił Minister wojny uwagę na regulamin armii o bojaźni bożej; przeciw wszelkim zaś wybrykom wystąpi stanowczo.

Wiedeń, 20 Rada generalna banku austro-węgierskiego, postanowiła urządzić w Jägerndorf i Bregencyi filie banku.

Namiestnik Tyrolu, baron Widmann, został na własną prośbę ze względów zdrowia spensjonowany i otrzymał przy tej sposobności krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 20 czerwca. Polepszenie w stanie zdrowia hr. Kalnoky'ego postępuje powoli naprzód; hr. Kalnoky będzie musiał przez kilka dni pozostać w łóżku.

Tryest, 20 czerwca. Urząd marynarski wydał okólnik, według którego proweniencye z wód hiszpańskich, podlegają od 16 b. m. rewizji lekarskiej.

Berlin, 20 czerwca. Komisja budżetowa parlamentu odrzuciła jednomyślnie projekta podwyższenia płac oficerów sztabowych, kapitanów pierwszej i drugiej klasy, tudzież poruczników w trzeciej klasie taryfy.

Bukareszt, 20 czerwca. W senacie oświadczył minister spraw zagranicznych co do podwyższenia przez Francję cła od kukurudzy, iż rząd w obec przyznanego wszystkim państwom największego uwzględnienia, nie może i Francji klauzuli tej odmówić. Szkoda nie tak wielka, ponieważ kukurudza w całym przywozie do Francji w sumie 86 milionów, wynosi z Rumunii tylko 13 milionów.

Belgrad, 20 czerwca. Wybory do skupczyny odbędą się 14 września, a skupczyna zbierze się dnia 11 listopada.

Rzym, 20 czerwca. *Riforma* oświadcza, że niemiecko-angielska konwencya nie czyni bynajmniej uszczerbku interesom Włoch, a zresztą Anglia oświadczyła przy zawiadamianiu o protektoracie nad Zanzibarem stanowczo, że szanować będzie sumiennie prawa Włoch.

Paryż, 20 czerwca. Deputowany Deloncle zapowiedział na piśmie Ribotowi, ministrowi spraw zagranicznych, że zamierza interpelować w sprawie angielsko-niemieckiego traktatu o Zanzibar. Według podpisanej w r. 1862 deklaracji przez Anglię i Francję, zobowiązały się te państwa utrzymać niezależność sułtana Zanzibaru. Niemcy przyłączyły się do deklaracji w roku 1865; interpelant zapytuje więc, jakie środki zamyśla rząd przedsięwziąć, ażeby zapewnić poszanowanie dla deklaracji. Ribot oświadczył, że na zapytanie Deloncle'a odpowie w sobotę.

Madryt, 20 czerwca. *Agence Havas* donosi:

W Montichelvo zaszły wczoraj dwa wypadki cholery. Zdaje się, że epidemia ograniczyła się na dwie małe wsie: Puebla de Rugat i Montichelvo. Wysłana przez rząd komisja sanitarna złożyła sprawozdanie tej treści, że są to rzeczywiście wypadki cholery, że jednak rozszerzaniu się epidemii można położyć tamę przez odpowiednie zarządzenia.

Londyn, 20 czerwca. W Izbie lordów oświadczył Salisbury, że nie zasięgał opinii Helgolandezyków, jak się zapatrują na odstąpienie Helgol-

du; zresztą plebiscyt nie był nigdy w tradycyjnych zwyczajach angielskich.

W Izbie gmin oświadczył rząd, że ugoda anglo-niemiecka ma na celu głównie dokładne oznaczenie sfery wpływu angielskiego w Afryce, dotychczas bowiem granice tej sfery oznaczone nie były.

Przedłożenie co do odstąpienia Helgolandu, wniesione będzie do parlamentu, jak skoro tylko ugoda z Niemcami zawartą zostanie. Buchanan zapytywał, czy, w razie, gdyby parlament odrzucił odstąpienie Helgolandu, unieważnioneby zostały także i inne punkta umowy z Niemcami. Smith odpowiedział, że mniema, iż gdyby jedna z ważnych części umowy nie uzyskała ratyfikacji, także i reszta umowy utrzymałaby się nie zdołała. Smith zastrzegł jednak, że daje tę odpowiedź bez upoważnienia ze strony innych członków gabinetu. Pytań takich nie powinno się stawiać w Izbie bez poprzedniego zawiadomienia.

Ateny, 20 czerwca. Król wyjechał do Wenecyi i zabawi tam przez miesiąc.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 czerwca 1890 r., godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 98.50, Węgierskie akcje kredytowe 340.75, Akcje anglo-austriackie 151.60, Akcje banku Union 243.—, Akcje kolei Karola Ludwika 139.75, Akcje kolei północnej 277.—, Akcje kolei południowej 138.—, Losy tureckie 37.40, Akcje kolei państwowej 228.35, Akcje kolei Alfeld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 230.25, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 196.50, Wiedeńskie losy komunalne 148.50, Akcje tytoniowe 121.50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.—, Losy regulacji Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 228.50, Akcje banku dla krajów koronnych 230.30, 4-prc. węgierska renta złota 102.95, Akcja banku związkowego 120.—, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.34.50, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska rent. papierowa 99.35. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 19 czerwca 1890 r. godzina 4 minut 30. Akcje kredytowe —.—, Anglo-austriackie —.—, Akcje banku dla krajów koronnych —.—, Akcje kolei Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — pre. —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 20 czerwca 1890, godzina 10 minut 35. Akcje kredytowe 303.85, Anglo-austriackie 152.30, Unionbank 243.50, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 139.—, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 232.—, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 99.—, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98.—, Napoleondor 9.31.50, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 103.25. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 czerwca 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 12.37 do 12.62 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na czerwiec 7.70 do 7.72 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 204.75 do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 35.40 zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 56.— fr. olej rzepakowy —.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

W teatrze hr. Skarbka.
W piątek dnia 20 czerwca 1890.
wykona lwowskie towarzystwo śpiewackie
„LUTNIA“
wspólnie z orkiestrą wojsk. pułku 55.

Wielki Koncert
PROGRAM:
1. Thomas. Uwertura do „Mignon“. 2. a) Saint Saën „Danse macabre“ b) Berlioz „Rakoczy Marsz“.

odegra orkiestra pułku nr. 55.
„PUSTYNIA“
oda symfoniczna F. Dawida na głosy solowe, chór męski i orkiestrę ze strofami deklamowanymi.
Rozpocznie:
Zapraszam pułkownika
komedia w 1 akcie Labiche'a.
Początek o godzinie pół do 8-mej.
Jutro w sobotę po raz pierwszy „On ma trzy żony“ (Trois femmes un mari) krotoczwila w 3 aktach A. Valabreque'a

PRZYJECHALI DO LWOWA
dnia 20 czerwca.
Hotel Zorza.
Pp. K. br. Erlanger ze Złoczowa, J. Jędrzejowicz z Litatyna, S. Jrsay z Lipnik.

Hotel Francuski.
Pp. H. Michnik z Chyby A. Gaspari z Wiednia W. Suchy z Wiednia, M Reichwald, z Wiednia.
Hotel Angielski.
Pp. J. Krokowski z Jagielnicy, M. Popiel z Przemyśla, F. Opolski z Manasterca, Ks. A. Dwornicki z Uhnowa.
Hotel Europejski.
Pp. M. J. Cwitkowich z Wiednia, K. Filipowski z Sokala.

Ces. król. generalna Dyrekcja kolei państwowych.
Do Lwowa przychodzą:
ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki; g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełza;
Odjazd ze Lwowa:
ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełza i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko we wtorki.
Godziny podane są według zegara lwowskiego. Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę

Pociągi kolejowe
(podług zegara lwowskiego).
Przychodzą do Lwowa:
Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.
Odchodzą ze Lwowa:
Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.
Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 19. czerwca 1890.

	pięć kopu	dziesięć kopu
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	198	201
Kol. lwow.-czes.-jas. po 200 zł. wa.	230 50	233
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	304 50	307 50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	216
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 lat.	98 30	—
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101 30	102
5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	107	107 70
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	99	99 70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 7	101 40
4 pr. w. a.	98 20	99 90
5 pr. los. w 37 l.	100 70	101 40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	95 50	96 20
4½ pr. „ „ 52	100 10	100 80
4 pr. „ „ 56	95	95 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	47	50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	104 70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 6)	93 30
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 75	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 50	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	98 30	99
5. Losy miasta Krakowa	22 50	24 50
Stanisławowa	—	34
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 54	5 64
Napoleonor	9 32	9 38
Półimperyal	9 65	9 75
Rubel rosyjski srebrny	1 32	1 42
papierowy	1 33½	1 35½
0. marek niemieckich	57 45	58

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 18 czerwca 1890.

	pięć kopu	dziesięć kopu
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83 65	83 85
lut-y-sierpień	83 85	84 75
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	89 40	89 60
kwiecień-październik	89 35	89 55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	133	133 60
„ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139 25	139 75
„ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144 75	145 25
„ 1864 po 100 zł.	176 50	177
„ 1864 po 50 zł.	176	176 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	148 50	149
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 25	101 45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109 40	109 60
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104 90	—
Galicyi	104	104 70
Niższej Austrii	109	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89 10	89 60
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	151 30	151 90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	302	302 50
Niższ-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	584	588
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	230 25	230 75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	967	969
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	75	76
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	351	354
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. ak.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	270	27 5
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	198 75	199 75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	230 50	231 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr.	—	—
w złocie w 50 l.	101 10	101 50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—	—
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	9 50	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97 25	—
„ „ „ „ po 5 pr.	100 50	101
„ „ „ „ po 5 pr. w	—	—
37 lat. zwrotne	100 50	101
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99	99 50
Oblig. komunalne Banku krajowego	—	—
5 pr. w. a. I. emisji	100 25	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107 25	107 75
Banku aust. weg. 4½ pr.	101 20	101 50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	161 25	162
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102	102 75
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102 50	103
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100 20	100 80
po 100 zł. w. a.	100 20	101 80
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881	—	—
po 300 zł. 4½ pr.	100	100 10
dtto (Jarosław-Sokal)	100	1 0 10
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 50	83 10
z r. 1884	91	91 60
z r. 1866	—	—
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101 20	102
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185	186
Clarego po 40 zł. m. k.	57 50	58 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125	128
Kezlovicza po 10 zł. m. k.	29	32

	pięć kopu	dziesięć kopu
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	229	229 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133	133 50
I. kol. weg. gal. a 200 zł. w srebrze	196 25	196 25
7. Waksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin na 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt na 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg na 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	117 15	117 35
Paryż za 100 fr.	45 52 50	46 57 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 56	5 58
„ pełnej wagi	5 54	5 56
Korona	—	—
20-rankówka	9 32	9 33 50
Rosyjski półimperyal	—	—
Talerz związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 19 czerwca 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	50
„ „ w srebrze	89	05
Renta w złocie	109	20
5 pr. austr. renta marcowa	101	25
Akcie banku austro-węgier	966	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	302	30
Londyn	117	10
Napoleonor	9	31½
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	57	57½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
L. 20465 (3950 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Marcelego Bernsteina przeciw masie rozbirowej Markusa Tennera pto. 30.000 zł. zpn. rozpisuje się licytacja realności pod l. 730¼ w Lwowie przy publicznej licytacji dnia 21 czerwca 1888 przez galic. Bank kredytowy nabytey, a to na koszt i niebezpieczeństwo galic. Banku kredytowego.
Licytacja ta odbędzie się w jednym terminie dnia 21 lipca 1890 o godzinie 10 rano w sali rozpraw tutejszego Sądu krajowego.
Cenę wywołania stanowi kwota 100 316 złr. 10 ct. aw. jako cena szacunkowa tej nieruchomości.
Nieruchomość sprzedana zostanie atoli i niżej ceny wywołania, lecz nie niżej kwoty 36.000 zł. aw. obejmującej wierzytelność austro-węg. Banku i uprzywilejowane należności skarbowe.
Przed rozpoczęciem licytacji winien każdy z licytujących złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadium 10 pr. ceny wywołania tj. 10.031 zł. w gotówce, lub w książeczkach wkładowych gal. kasy oszczędności, albo też w obliczonych wedle ostatniego urzędownie notowanego kursu austr.

węg zapisach długu państwa, obligacjach indemnizacyjnych, listach zastawnych austr. węg. Banku galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie. Banku krajowego dla król. Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem lub e. k. urz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.
Wadium nabywcy weźmie Sąd w przechowanie a jeśli takowe złożono w gotówkę, wliczy ją w swoim czasie w cenę kupna, jeśli zaś takowe złożono w książeczkach kasy oszczędności lub w wyż wymienionych papierach wartościowych, wyda je nabywcy po dopełnieniu wszystkich warunków licytacji.
Wadya innych licytujących zwrócona im będą po skończonej licytacji.
O tem zawiadamiamy: masę rozbirową Markusa Tennera przez zarządcę adw. Krzyżanowskiego, galic. Banku kredytowy we Lwowie, Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, e. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie, e. k. główny urząd podatkowy we Lwowie, austr. węg. Bank w Wiedniu, e. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie Hirscha Schönfelda, wreszcie wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 22 marca 1887 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na hipotece sprzedac się mającej realności weszli, lub którymby ta uchwała z jakiejby przyczyny weale nie lub też nie dosyć wcześniej doręczoną być mogła, do rąk

ustanowionego już w osobie adw. dr. Skowronskiego (z substytucją adw. dr. Rogalskiego) kuratora,
We Lwowie, dnia 7 czerwca 1890.
L. 2268 (3942 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Naf-talego Gewürza w ilości 50 złr zpn. odbędzie się tutaj dnia 2 lipca i 6 sierpnia 1890 zawsze o 10 rano egzekucyjna sprzedaż 2/6 części realności whl. 127 gminy Żabno objętych małoletnich Michała i Te-kli Serafinów własnych.
Cena wywołania 30 złr.
Wadium 3 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Żabnie.
Żabno, 27 maja 1890.
L. 11785 (3914 1-3)
Krakowski Sąd deleg. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Abrahama Pinkusa Schuldenfreia w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 18 lipca 1890 i 22 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 182 i 188 w Bibicach Abrahama Salzberga własnych.
Cena wywołania 245 zł.

Wadium 25 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzedz można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych j st adw. dr. Winkler z substytucją adw. dr. Deichesa.
Kraków, 19 maja 1890.
L. 1424 (3925 1-3)
W e. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 24 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 sierpnia 1890 i poniżej takowej licytacja realności pod lk. 37 sub. rep. 50 w lubszy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Mosesa Hechta, Judesy i Herscha Lehnobel własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacone jednej raty 41 zł. 17 ct. i reszty kapitału 614 zł. 8 ct. i 60 zł. 40 ct.
Cena wywołania 1300 zł. wa.
Wadium 130 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzedz można w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator pan Jan Ludkiewicz e. k. notaryusz w Żurawnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Żurawno, dnia 20 kwietnia 1890.

L. 12881 (3903 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia sumy 815 zł. 75 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 313 w Zborowie położonej, wykazami hip. ll. 271 i 272 ksiąg gruntowych gminy Zborowa objętej, dłużnika Semka Kuziowa własnej, w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. galie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie dnia 15 lipca 1890 i dnia 19 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1800 zł. wa. lub wyżej teje, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przynależności realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest ustanowiony Józef Onyszkiewicz c. k. notaryusz w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 3 lutego 1890.

L. 7445 (3904 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie 5 rat po 25 zł. i resztującego kapitału 448 zł. 93 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 24 w Jarosławicach położonej, wyk. hip. l. 61 ks. gr. gminy Jarosławice wartości, wyk. hip. l. 209 tychże ksiąg w 2/3 częściach i wvk hip. l. 210 tychże ksiąg w połowie objętej, dłużnika Mikołaja Drapińskiego własnej na rzecz proszącego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacji dnia 15 lipca 1890 i dnia 19 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania a to wykazu hip. l. 61 w kwocie 650 zł, 2/3 części wyk. hip. l. 209 w kwocie 15 zł, a połowy wykazu hip. l. 210 w kwocie 135 zł. aw. lub wyżej teje, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przynależności realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Zborów, dnia 25 września 1889.

L. 3625 (3918 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia resztującej sumy wekslowej Leihy Scheindla w kwocie 75 zł. 15 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 26 czerwca 1890 i 1 sierpnia 1890 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu ponowna przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 35 rep. 154 w Bukowsku masy spadkowej Karola Perkołopa własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1100 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 110 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Seweryn Żukowski w Bukowsku.

Bukowsko, dnia 20 listopada 1889.

L. 1169 (3921 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa hr. Gołuchowskiego w kwocie 1500 zł. z pn., odbędzie dnia 30 czerwca 1890 i dnia 22go lipca 1890 zawsze o 10 rano w budynku sądowym przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika Zallela Sobla własnej w Korolówce pod lk. 397 położonej, wykazem hipotecznym l. 609 teje gminy objętej, na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i poniżej takowej.

Cena szacunkowa 5750 zł. wa.
Wadyum 575 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Komeriner w Borszczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Borszczów, 17 maja 1890.

L. 4458 (3920 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji w kwocie 89 zł. 19 ct. z pn., odbędzie się dnia 8 lipca 1890 i 5go sierpnia 1890 o 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Anastazy Szewczuk własnej wyk. hip. l. 603 gminy kat. Skała objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 102 zł. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 10 zł. 20 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Komeriner.

Borszczów, 23 maja 1890.

L. 1644 (3923 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie a mianowicie 12 rat po 13 zł., reszty kapitału 154 zł. 66 ct. z pn., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Przysłupiu położonych, a mianowicie: 1) realności objętej whl. 1 Pawła Krajniaka własnej, 2) realności objętej whl. 2 Pawła i Semana Krajniaków własnej, 3) realności objętej whl. 64 Semana Krajniaka własnej, 4) 2/16 części realności w. h. l. 60 objętej dłużników Pawła i Semana Krajniaków własnych, na dzień 15 lipca 1890 i 19 sierpnia 1890 każdym razem o 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania realności ad 1) 575 zł. ad 2) 600 zł., ad 3) 674 zł., ad 4) 28 zł. 75 ct.

Wadyum ad 1) 57 zł. 50 ct., ad 2) 60 zł., ad 3) 67 zł. 40 ct., ad 4) 2 zł. 87 1/2 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adwokata dr. Słeczковского. Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, 14 maja 1890.

L. 542 (3875 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 17 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 sierpnia 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 64/13 w Wołosatnem położonej Augusta Br. Künsberga własnej, na rzecz Abrahama Liebera pto 329 zł.

Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt opisanie i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem pana Piotra Kurysia c. k. notaryusza w Lutowskich.

Lutowska, dnia 30 stycznia 1890.

L. 505 (3871 2-3)

Dnia 17 lipca i dnia 7 sierpnia 1890 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacja 1/7 części realności pod l. 54/b w Łozinie położonej wyk. hipot. l. 357 objętej Ołeksy Zgołat Łozinińskiego własnej, na rzecz Serafiny Kościuk dla wydobycia sumy 43 zł. zpn. Cena wywołania 74 zł. 43 ct.

Wadyum 8 zł.

Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Włodzimierz Wiczyński z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 31 marca 1890.

L. 2855 (3853 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 18 lipca i w dniu 22 sierpnia 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 183 w Lipniku położonej Roberta Alkiera własnej, celem zaspokojenia pretensyi Emilii Alkierowej w kwocie 37 zł. 50 ct. z pn.

Cena wywołania stanowi kwota 1625 zł.
Wadyum 162 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został p. dr. Peterek adwokat w Białej.

Biała, dnia 10 maja 1890.

L. 2978 (3882 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Josła Schachtera przeciw Mikołajowi Leszczuk pto 50 zł. z pn. ogłasza, przymusową licytację realności dłużnika w Chlebyczynie polnym powiatu politycznego Sniatyn pod lk. 48 wyk. hip. 197 objętej ciała tabularne stanowiącej, na 710 zł. oszacowanej w dniach 21 lipca 1890 i 20 sierpnia 1890 każdym razem w Sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą, a to w pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzania.

Wadyum wynosi 71 zł.
Zabłotów, dnia 19 kwietnia 1890.

L. 2209 (3832 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 262 zł. 10 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 18 lipca i 5 września 1890 każdym razem o godzi-

nie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż przez licytację realności wykazem hipotecznym l. 289 księgi gruntowej gm. Zulkowice objętej, Jakuba Walczyka własnej.

Cena wywołania 740 zł. wa.
Wadyum 74 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.
Tarnów, 28 maja 1890.

L. 4461 (3836 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 lipca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 sierpnia 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 592 w Zabiu, ciała tabularnego nie stanowiącej, Mikołaja i Jewdochy Guluk Kutaszuk własnej, na rzecz Chaima Schüssel pto 165 zł.

Cena wywołania 220 zł.
Wadyum 22 zł.

C. k. Sąd powiatowy
Kosów, 12 kwietnia 1890.

L. 1310 (3866 2-3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego we Lwowie pto. 315 zł. 15 ct. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytację gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 221 dla gminy Ryglie Michała Wzorka własnego z przynależnościami w dwóch terminach a to dnia 6 sierpnia 1890 o godzinie 10 z rana i dnia 10 września 1890 o godzinie 10 z rana każdym razem w Sądzie w biurze c. k. adjunkta sądowego p. Misiągawicza.

Cena wywołania 1200 zł.
Wadyum 120 zł.

W gotówce lub w w papierach wartościowych dających bezpieczeństwo pupilarne newwedług kursu ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej“ dnia licytacji poprzedzającego lecz nie wyżej od ceny nominalnej.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Nabywca winien jest złożyć po ukończeniu licytacji zaraz do rąk komisarza licytacyjnego prowadzącego połowę ceny kupna wliczając w to złożone wadyum w gotówce.

Drugą połowę ceny kupna winien będzie nabywca złożyć do depozytu sądowego w dniach 30 po prawomocności tabeli płatniczej ewentualnie zostawić przy hipotece.

Nabywcy zostanie oddana realność ta w posiadanie po doręczeniu mu uchwały pierwszorzędnej zatwierdzającej akt licytacyjny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Nalepka z Ryglie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny protokół opisanie przynależności przejrzeć można w registraturze sądowej a w dniu licytacji u komisarza sądowego prowadzącego licytację.

Tuchów, dnia 19 maja 1890.

L. 461 (3855 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Wawrzyńca Koniówki w kwocie 75 zł. aw. zpn. odbędzie sprzedaż przez publiczną licytację realności l. k. 173 w Osielecu położonej lwh. 177 gminy kat. Osielec objętej dłużnika Stanisława Wojeika własnej w dniach 1 sierpnia 1890 i 1 września 1890 każdą razą o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 370 zł. aw.
Wadyum 37 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut sąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 6 lutego 1890.

L. 5842 (3831 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z resztującej sumy pożyczkowej w kwocie 500 zł. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 66 w Malawie położonej w. h. l. 156 ks. gł. gm. katast. Malawa objętej na imię Szymona Krupy i Katarzyny z Kawalców Krupowej zaintabulowanej w dniach 12 sierpnia 1890 i 17 września 1890 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławca 1450 zł.
Wadyum 145 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Rzeszów, 21 maja 1890.

L. 2577 (3856 2-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 3/4 części realności Jana Kosmatego, Zofii Kosmatej i Józefa Dźwignonia pod nk. 71 w Nowej wsi położonej na pokrycie pretensyi Urbana i Anny Kotlarczyków w sumie 154 zł. z pn. w Sądzie w dwóch terminach w dniach 1go sierpnia

1890 i 2go września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 648 zł. 33 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 15 maja 1890.

L. 8728 (3901 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowej pto. 260 zł. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 49 gminy Pisarzowa Marcina Lesniaka własnej na dniu 2 lipca 1890 i na dniu 6 sierpnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 925 zł. 50 ct.
Wadyum 93 zł.

Resztę akt przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 11 grudnia 1889.

L. 29715 (3906 3-3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacji gościńców państwowych w tarnowskim okręgu budowniczym w latach 1891, 1892 i 1893 odbędzie się dnia 1 lipca 1890 w c. k. Starostwie w Tarnowie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1891 wynosi dla traktu Krakowskiego 3950 m² szutru w kwocie fiskalnej 9330 zł. 40 ct. i dla traktu Dukielskiego 2790 m² szutru w kwocie fiskalnej 3248 zł. 15 ct.

Bliższe warunki, dotyczące się tego przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz przestrzeni, względnie kilometrów, na które szuter dostarczonemu być ma, ilość tegoż i ceny przeciętne według pojedynczych kamieniołomów lub szutrowisk przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 centów i w 5 pre. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi, ale także i literami za jeden metr sześć. z każdego odnośnego łomu lub szutrowiska.

Zastrzega się najwyraźniej, że dostawa w ten sposób przeprowadzoną być ma, że do końca stycznia dostarczyć należy 6/10 części szutru w każdym kilometrze, zaś do 30 czerwca każdego roku, dostawa w zupełności ukończoną zostanie.

Oferty winny opiewać bądź na wszystkie, bądź też na te w wykazie poszczególne pojedyncze przestrzenie, względnie kilometry, które z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają i muszą być oferty sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą, gdyż wszelkie oferty, nie sporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiegokolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13 czerwca 1890.

L. 38827 (3905 3-3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacji krakowskiego gościńca państwowego w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1891 i 1892 odbędzie się dnia 4 lipca 1890 w c. k. Starostwie we Lwowie rozprawa licytacyjna przez składanie ofert.

Dostawa na rok 1891 wynosi dla rzeczzonego traktu 5290 metrów sześciennych szutru w kwocie fiskalnej 19574 zł. 10 ct.

Bliższe warunki dotyczące się tego przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz przestrzeni, względnie kilometrów, dla których szuter dostarczonemu być ma, oraz ilość tegoż i ceny przeciętne przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 centów i 5 procentowe wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi, ale także i literami za meter sześcienny z każdego odnośnego łomu lub szutrowiska.

Zastrzega się najwyraźniej, że dostawa w ten sposób przeprowadzoną być ma, że do końca stycznia dostarczyć należy 6/10 części szutru w każdym kilometrze, zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ukończoną zostanie.

Oferty winny opiewać bądź na wszystkie, bądź też na te w wykazie poszczególne pojedyncze przestrzenie, względnie kilometry, które z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają i mają być sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą, gdyż wszelkie oferty, niesporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiegokolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14 czerwca 1890.

Kundmachung.

Am 1 Juli d. J. um 11 Uhr Vormittags wird beim k. und k. Militär-Verpflegs-Magazine in Tarnopol eine öffentliche Verhandlung wegen Sicherstellung der arrendierungsweisen Abgabe des Brennholzes und der Steinkohlen an die in den Stationen Tarnopol, Trembowla und Strusow dislozierten k. und k. Truppen, auf die Zeit vom 1 September 1890 bis Ende August 1891 abgehalten werden.

Die Angebote sind mittelst schriftlicher mit 50 kr. Stempel und dem erforderlichen Vadium versehenen Offerte zu stellen und diese Offerte am Verhandlungstage bis 11 Uhr Vormittags, dem k. und k. Militär-Verpflegs-Magazine in Tarnopol zu überreichen.

Alle näheren Bedingungen können täglich in den gewöhnlichen Amtstunden sowohl beim k. und k. Militär-Verpflegs-Magazine zu Tarnopol, als auch bei den k. und k. Militär-Stationen-Kommanden, den k. k. politischen Bezirks Behörden und Gemeinde Aemtern in allen vorgenannten Stationen aus den daselbst erliegenden Kundmachungen entnommen werden, und ist eine derartige vollständige Kundmachung in der „Gazeta Lwowska“ vom 17 Juni d. J. abgedruckt.

K. und k. Militär-Verpflegs-Magazin.
Tarnopol, am 12 Juni 1890.

Księgi gruntowe.

L. 5090 (3847 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż otwarte zostały według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. założone nowe wykazy tabularne dla posiadłości dotąd w Tabuli krajowej zapisanych a położonych:

w gminach: Barwinek, Mszana, Polany, w obrębie Sądu obwodowego w Jaśle:
w gminach: Czarny Dunajec, Ochotnica, Witów, w obrębie Sądu obwodowego w Nowym Sączu;

w gminach: Brandwica, Dzikowiec, Wilcza wola, w obrębie Sądu obwodowego w Rzeszowie:

w gminach: Cisiec, Sól, Szare, Żabnica, w obrębie Sądu obwodowego w Wadowicach.

z dniem 1 czerwca 1890.

Od dnia otwarcia, wolno przeglądać nowe wykazy tabularne w wyrażonych sądach kolegialnych i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy własności, zastawu czy jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazem tabularnym objętej, jedynie przez wpisanie do wykazu tabularnego może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tychże nowych wykazów tabularnych nabyli, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości do nich wpisanej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu wykazu tabularnego także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do wyżej wyrażonych Sądów kolegialnych najdalej do dnia 1 sierpnia 1891, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłoszenia się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami lub roszczeniami, nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której wykaz tabularny wstępuje, było wiadome, o jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, 3 czerwca 1890.

Konkursa.

L. 22638 (3907 3—3)

W celu nadania jednego stypendium w rocznej kwocie ośmiuset (800) zfr. w. a. z fundacji stypendyjnej s. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa ogłasza się niniejszym konkurs,

O powyższe stypendium mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, którzy ukończywszy szkołę sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się zagranicę.

Prawo nadawania tego stypendium służy Wydziałowi krajowemu.

Pobór stypendium trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namieśtnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia r. b. a to byli uczniowie c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcji tejże szkoły, inni kandydaci zaś bezpośrednio. Do podania należy należyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwa z c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie; a względnie dowody iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie, i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza się kształcić dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłana.

Wypłata stypendium nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem drugiego półroczu szkolnego jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 6 czerwca 1890.

L. 48048 (3927)

Celem obsadzenia posady gór i hutnicza w etacie wschodnio galicyjskich c. k. zarządów salinarnych i na Bukowinie w X klasie rangi, ewentualnie posady asystenta salinarnego w etacie zachodnio galicyjskich salin w XI klasie rangi, z poborami systemizowanymi z prawem używania mieszkania skarbowego, jeżeli takowe będzie rozporządzalne, za opłatą połowy aktywnego dodatku, z prawem poboru systemizowanego deputatu soli, wyznaczonej ilości materiału opakowego za opłatą połowy ceny zakładowej, z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy rozpisyje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają przez przepisanych ogólnie wymaganych warunków, w szczególności udowodnić, iż studya akademickie górnicze ukończyli zupełnie z dobrym postępem na jednej z austriackich akademij górniczych następnie mają wykażeć się z nabytych praktycznych wiadomości w warzelnictwie soli, z znajomości przepisów administracyjnych i rachunkowości montanistycznej, z biegłości w koncepcie, znajomości języka niemieckiego i obu języków krajowych, nareszcie czy i w jakim stopniu są spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami galicyjskich c. k. zarządów salinarnych i c. k. urzędów sprzedaży soli.

Kompetenci którzy w kategorii dotychczasowej swej posady służbowej nie złożyli jeszcze kaucyi mają w podaniu domieścić oświadczenie, iż złożą przynajmniej czwartą część kaucyi przed złożeniem przysięgi służbowej.

Podania należy wnieść w przepisanej drodze służbowej w terminie czterotygodniowym do Prezydium galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.

Lwów, dnia 13 czerwca 1890.

L. 46782 (3944)

W celu obsadzenia posady starszego kontrolora przy c. k. głównym urzędzie cłowym we Lwowie w IX klasie rangi z systemizowanymi poborami i dodatkiem służbowym rocznych 100j zfr. tudzież z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej rozpisyje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania opatrzone w dowody przepisanych

wymogów tudzież znajomości języków krajowych wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy w ciągu 4 tygodni do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcja Skarbu
We Lwowie, dnia 11 czerwca 1890.

L. 21084 (3945 1—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Nawaryi w powiecie lwowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. i wynagrodzenia 300 zł. na posłańca pieszego 4 razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 lipca b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 czerwca 1890.

L. 21063 (3945 1—3)

Na posadę kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Drohobyczu z poborami IX. klasy rangi i kaucją w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 lipca b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 czerwca 1890.

Kuratele.

L. 1140 (3938 1—3)

Katarzyna Zelazkowa z Woli Pławskiej uznana marnotrawczynią.
Kuratorem Feliks Zelazko z Woli Pławskiej.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 4 marca 1889.

L. 2568 (3937)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że Agnieszka Kosmudową z Trześni uznano marnotrawczynią i że kuratorem dla niej ustanowiono Tomasza Somę z Trześni.

Mielec, 6 marca 1890.

L. 24268 (3955)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że Agnieszka Szczelbłowska córka śp. Wojciecha Szczelbłowskiego tus. uchwałą z 7 czerwca 1890 l. 24268 za umysłowo chorą uznana i że dla niej kuratorem p. Józef Strzyżowski ustanowionym został.

We Lwowie, 7 czerwca 1890.

Upadłości.

L. 20748 (3954)

Zawiadamiam niniejszym wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Waleryana Bystrzanowskiego, iż projekt działu majątku Krydalnego u mnie lub u zawiadowcy masy adw. kraj. dr. Króczyńskiego przejrzeć i zarzuty przeciw takowemu do dnia 30 czerwca 1890 wnieść mogą; do rozprawy nad odnoszonymi zarzutami wyznaczam termin na dzień 16 lipca 1890 godzinie 4 po południu w II. biurze tutejszego Sądu.

We Lwowie, 7 czerwca 1890

C. k. Radca Sądu Krajowego.

Leżański.

Komisarz Konkursowy.

L. 72 (3934)

Zur Liquidirung mehrerer nach Abhaltung der allgemeinen Liquidirungs, tagfahrt angemeldeten Ansprüche an die Konkursmasse des Leon Pfefferbluth und Pinkas Juffe wird eine neuerliche Tagfahrt auf den 18 Juli 1890. Vormittags 10 Uhr angeordnet.

Tarnopol, den 15 Juni 1890.

Wyroki prasowe.

L. 10097 (3948)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk. i § 37 upr. zetrzeć artykułów umieszczonych w numerze 9 czasopisma „Praca“ z dnia 13-go czerwca 1890 pod napisem „Nowe zachcianki kapitalistów“ zawiera znamiona występku z § 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbrnione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 16 czerwca 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6358 (3746 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszym Annę Łopatyską z

Ostrowczyka, że gdy jej miejsce pobytu nie jest wiadomem, ustanowiono dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo w sprawie egzekucyjnej Scheindli Scherzer przeciw niej o 57 zfr. zpn. kuratora ad actum w osobie adw. dr. Glogiera i doręczono mu uchwałą tabularną z dnia 15 lutego 1890 l. 1788 do dotyczącej realności pod l. 40 w Ostrowczyku.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, 3 maja 1890.

L. 23552 (3816 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym niewiadomych z miejsca pobytu Maryę hr. Łosiową i Augusta Maryannę dw. im. hr. Łosia, że przeciw nim uchwałą z 22 marca 1890 l. 11986 wydano nakaz zapłaty pto 3000 zł. na rzecz Lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, i że nakaz ten dla nich doręczony został ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Romanowskiemu z substytucją adw. dr. Goreckiego.

We Lwowie, dnia 7 czerwca 1890.

L. 9907 (3670 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia w kwocie 3000 zł. aw. za zniesione prawo propinacji w dobrach Partyni whl. 770 objętych, własność Zakładu narodowego imienia Ossolińskich we Lwowie stanowiących, wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leona Józefa, Romana i Michała Broniewskich względnie tychże niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, dla których się równocześnie ustanawia kuratora ad actum w osobie adw. dr. Alojzego Malawskiego z substytucją adw. dr. Jana Mikucińskiego, aby najdalej do 30 sierpnia 1890 pretensje swe zgłosili w tut. sądzie, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i za zezwalających na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i użycia wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. p. p. wszelako tylko wtedy, jeśli pretensje ich przekazano według porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny, albo też stosownie do przepisu §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. u. p. pozostały i nadal ubezpieczonymi przy gruncie.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się względnie jego pełnomocnika, który przedłożył ma pełnomocnictwo legalizowane, prawnym wymogom odpowiadające dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgim tut. sądu winien wymienić znajdujące się w tut. sądu okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem, jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 29 maja 1890.

L. 1961 (3684 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wincentego Ceremugę z Zawoju, że w sprawie Józefa Warty przeciw niemu o zapłaceniu należytości 14 zł. 40 ct. aw. celem doręczenia mu wyroku z dnia 1 kwietnia 1889 l. 1570 i dalszych rezolucyi ustanowił dla niego kuratorem Józefa Bywalca z Zawoju.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 5 kwietnia 1890.

L. 3198 (3929 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ustanawia dr. Madeyskiego adwokata w Brzeżanach kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Prokopowicza celem doręczenia temuż tusa-dowej tabularnej uchwały z dnia 20 lipca 1889 l. 3422 odnoszącej się do przeniesienia prawa własności do sumy 6000 r. s. względnie 7500 zł. zpn. na dobrach Szumlany zahipotekowanej i wykreślenia sporności tejże sumy.

Wzywa się tedy Stanisława Prokopowicza, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i Sądowi tutejszemu oznajmił.

Brzeżany, dnia 31 maja 1890.

L. 2913 (3915 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdrażając w myśl ustawy z 22 kwietnia 1889 l. 30 dz. u. k. i ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. postępowanie w celu przekazania wymierzonego kapitału wynagrodzenia za zniesienie w majątności poniżej poszczególnionej prawa propinacyjnego wyszynku i sprzedaży napojów spiryтусowych jako to:

Nazwa majątności: Rohatyn.
 Liczba wykazu hipotecznego 395.
 Imię i nazwisko właściciela: Ludwik hr. Krasinski.

Kapitał wymierzony 126.750 złr.
 Dzień oddzielenia prawa do wynagrodzenia 20 lipca 1889.

Wzywa niniejszem wszystkich, którzy przed dniem uwidocznienia w księgach hipotecznych oddzielenia prawa do wynagrodzenia nabyli prawa zastawu na hipotece dóbr wymienionych, ażeby pretensje swoje do dnia 1 sierpnia 1890 w sądzie tutejszym zgłosili, inaczej bowiem w myśl §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych pretensyj na kapitał wynagrodzenia według porządku ksiąg hipotecznych, oraz utracą prawo do zarzutów przeciw ugodzie między interesowanymi w myśl §. 5 powyższego patentu ewentualnie zawrzeć się mającej, o ile pretensje nie zgłoszone w miarę porządku tabularnego na kapitał wynagrodzenia, zostałyby przekazane lub wedle §. 27 tegoż patentu przy hipotece zastawione.

Zgłoszenia mają zawierać imię, nazwisko i mieszkanie interesowanego lub tegoż pełnomocnika, mającego się wykazać legalizowanym pełnomocnictwem, kwoty pretensyj w kapitale i procentach i pożyczki pod którymi w księgach są zapisane.

Interesowani mieszkający poza obrębem sądu tut. mają wskazać pełnomocników do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe wysyłane będą pocztą do zgłaszającego się ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
 Brzeżany, d. 24 maja 1890.

L. 10180 (3865 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w myśl §. 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 Dz. u. p. celem wykazania, komu wymierzony orzeczeniem c. k. dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 24 września 1889 l. 16965 w zaokrąglonej kwocie 2473 zł. 10 ct. aw. kapitał wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacji w dobrach Goleśzów wedle k. g. tab. l. w. h. 586 objętej, Doroty Konrad, Julianny Schmidt Ludwika Jana Walza, Joanny Daumheimer, Maryi Götz, Wilhelma Walza, Adolfa Walza, Zygmunta Lachowskiego, Ludwika Kurza, Jana Filipa Henryka Kurza, Karoliny Konrad, Elżbiety Kurz, Ludwika Walza, masy spadk. Stanisława Olszewskiego, Gabriela Pazdro, Teobalda Preislera, Mikołaja Wenderera, Henryka Konrada, Katarzyny z Konradów Walzowej, Jerzego Konrada, Filipa Konrada, Jana Konrada, Fryderyka Konrada, Magdaleny Konrad, Katarzyny Götz, małoletnich Filipa, Jana, Krystyny i Ludwika Darmstädterów, Władysława Kradyna, Henryki Kradynowej, małoletnich Jana, Henryka, Jakóba, Barbary, Laury i Karoliny Antoniny Aleksandry 3 im. Walzów, Fryderyka Konrada, Fryderyka Konrada, Filipa Schmidta, Jana Schmidta, Henryka Konrada, Stanisława Olszewskiego, Henryka Kraushara, Jana Wilhelma Walza, Józefa Olszewskiego, Filipa Walza, Katarzyny Walz, Małgorzaty Walz, Henryka Schmidta, Jana Olszewskiego, Doroty Schmidt, Kazimierza Stachury i Katarzyny z Romerów Walzowej własnością będących, do wypłaty ma być przekazany, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, a w szczególności niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mirle Horowitzową, nieobjętą masę spadkową Chrystyana właściciela Krzysztofa Götza, Katarzynę Kurzową, oraz tych wierzycieli hipotecznych, którzyby przed hipotecznym oddzieleniem kapitału wynagrodzenia, do tegoż kapitału jakieś prawa nabyli, dla których ustanawiamy kuratorem adw. dr. Alojzego Malawskiego w Tarnowie a tegoż zastępcą adw. dr. Jana Steca w Tarnowie — aby najdalej do dnia 6 sierpnia 1890 pretensje swe w tutejszym sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłożył ma pełnomocnictwo legalizowane prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipotecznej pożyczki zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał poza okręgiem tut. Sądu, winien wymienić znajdującego się w tut. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej

bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem, jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym, uważany będzie za zezwalającego na przekazanie pretensji swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie już słuchanym przy późniejszej rozprawie i utracą prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 nr. 374 dz. u. p. wszelako tylko wtedy, jeżeli pretensje jego przekazano według porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny, albo też stosownie do przepisu §. 27 ces. patentu z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. u. p. pozostała nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Tarnów, dnia 4 czerwca 1890.

L. 3289 (3885 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ustanawia Dr. Karola Gottlieba, adwokata w Brzeżanach kuratorem dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców s. p. Rozalii Amriowiczowej, z powodu wniesionego przeciwko nim dnia 30 maja 1890 l. 3289 pozwu Wolfa Feuersteina, Gittli Feuerstein, Neumanna Krasuckiego i Gittli Krasuckiej o wykreślenie prawa zastawu dla procentów za czas od 15 stycznia 1888 do 27 stycznia 1888 od sumy legatowej 10000 zł. aw. ze stanu biernego dóbr Toustobaby scheda I. i IV, Zawadówka scheda I, i IV. i Korzowa scheda I. i IV.

Wzywa się tedy tych spadkobierców, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych informacji udzielili, lub innego zastępcę sobie ustanowili, i tegoż Sądowi oznajmili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Brzeżany, dnia 7 czerwca 1890.

L. 10401 (3801 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Wigdora Feiwla przeciwko Abemu Knoblerowi o 50 zł. dla nieobecnego Abe Knoblera kuratorem adw. dr. Glasera z substytucją adw. dr. Goldhammera i zawiadamia o tem nieobecnego niniejszym edyktem.

Tarnów, dnia 4 czerwca 1890.

L. 3038 (3936 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Krośnie powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Dobrzańskiego, iż przeciw niemu wytoczył dnia 20 marca 1890 l. 3038 Mechla Rubina jako prawonabywca Arona Dominiza spór o zapłatę 395 zł. 50 ct.

Do zastępowania go w tej sprawie ustanawia się kuratorem adwokata Augusta Lewakowskiego w Krośnie zamieszkałego któremu doręcza się pozew a do rozprawy wyznacza się termin na dzień 18 czerwca 1890 o 9 rano.

Wzywa się przeto Józefa Dobrzańskiego aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środki obrony lub innego ustanowionego pełnomocnika tut. Sądowi wskazał, ileż z zaniedbania wynikłe zle skutki sam sobie przypisać może.

Krosno, dnia 30 kwietnia 1890.

L. 4042 (3924 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ilka Dudę, że Tobiasz Melohn wniósł dnia 11 czerwca 1890 do l. 4042 przeciw niemu pozew o zapłatę 40 zł. 20 ct. aw. że w skutek tego do rozprawy wedle postępowania drobiażkowego termin na dzień 8 lipca 1890 o godzinie 8 z rana wyznaczono i dla niego kuratora Iwana Chodania z Dobry ustanowiono.

Wzywa się zatem Ilka Dudę, by przed naznaczonym terminem Sądowi pełnomocnika przedstawił lub z kuratorem co do swej obrony się porozumiał, gdyż ztąd wynikłe zle skutki sam sobie przypisze.

Sieniawa, 13 czerwca 1890.

L. 2514 (3747 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia Jakóba Orzecha, którego obecne miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że dnia 16 sierpnia 1876 zmarł w Hucie przedborskiej ojciec jego Krzysztof Orzech z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się Jakóba Orzecha, by w ciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w tym sądzie i oświadczenie do tego spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzi się ze zgłaszającymi się dziećmi i z kuratorem dlań ustanowionym w osobie Adama Mazana.

Kolbuszowa, 28 maja 1890.

dziękiewicz o oddanie 2/3 części realności l. 475 w Jarosławiu na górnem leżańskim przedmieściu ustanowiony został dla niej kurator dr. Jahl z Jarosławia, któremu wydane w tej sprawie uchwały egzekucyjne a dla Maryanny Sniadanko przeznaczone doręczono.

Wzywa się Maryannę Sniadanko, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczyła, lub też innego doradcę sobie obrała i o tem Sądowi doniosła.

Jarosław, 20 kwietnia 1890.

L. 12921 (3830 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejscowości pobytu Salomeę Piechowicz że Mariem Sara Friedmann wniosła podaniem 18 października 1888 l. 13582 podanie o utworzenie ciała hipotecznego względnie wydzielenie takowego z realności lwh. 32 w Załubińcu położonej a zarazem o wykreślenie z karty C. tejeż realności obowiązku Mojżesza i Nechy Rücklów wypłacenia reszty ceny kupna i dozwoleń użyciu dwóch stancyi na dole aż do czasu wypłacenia reszty ceny kupna na rzecz Agaty Salomei i Józefy Piechowiczów zaindebitalizowanego w skutek czego wydano rezolucję z dnia 30 grudnia 1888 w myśl powyższej próby że powyższą rezolucją z dnia 2 października 1889 l. 12921 ustanowiono dla niej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Gałkiewicza z substytucją adw. dr. Bersona zarazem poleca się niewiadomej by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzieliła lub innego pełnomocnika Sądowi przedłożyła.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
 Nowy Sącz, dnia 2 października 1889.

L. 8831 (3827 1-3)
 C. k. Sąd krajowy zawiadamia Jana i Józefa Kokurewiczów, że śp. Aleksander Sękowski swym testamentem nałożył na Stefana Sękowskiego obowiązek wypłacenia Janowi i Józefowi Kokurewiczom razem obydwom sumy 1500 zł. w obligacjach indemnizacyjnych, że atoli ta kwota za życia jeszcze spadkodawcy według podania spadkobierców zapłaconą być miała, dla pomniejszych Jana i Józefa Kokurewicz ustanowiono celem strzeżenia ich praw co do tej sumy adw. dr. Koy w Krakowie kuratorem ad actum.

Kraków, dnia 11 kwietnia 1890.

L. 23306 (3815)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo krajowego bazaru dla wyrobu i sprzedaży obuwia we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ uwidoczniło, że na walnym zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia zatwierdzono dokonany przez Radę nadzorczą wybór członków Dyrekcji towarzystwa na lat trzy a to pp. Michała Warnickiego, Antoniego Szpity i Stanisława Kurezyńskiego we Lwowie zamieszkałych na Dyrektorów, zaś pp. Antoniego Kostki i Franciszka Mertę również we Lwowie zamieszkałych, na zastępców dyrektorów.

We Lwowie, dnia 7 czerwca 1890.

L. 10154 (3876 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Pecenizynie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Kiernyczuka, że dnia 23 października 1882 l. 7955 wniósł do tutejszego sądu Josel Gläser przeciw niemu pozew drobiażkowy o zapłatę 21 zł. aw. zpn., w której to sprawie termin do rozprawy ustnej

na dzień 5 sierpnia 1890 o 9 godz. rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto pozwanego Dmytra Kiernyczuka, aby na powyższym terminie osobiście się stawił, albo pełnomocnika sądowi przedstawił, lub wreszcie ustanowionemu kuratorowi Andrejowi Zapisiak w Akreszorach, informacji udzielił.

Pecenizyn, dnia 28 stycznia 1890.

L. 9892 (3800 1-3)
 Tarnowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia Majera Pancera niewiadomego z miejsca pobytu, że w sprawie egzekucyjnej banku austro-węgierskiego we Wiedniu przeciw Mojżeszowi i Reginie Miesterom pto. 5161 zł. aw. zpn. celem doręczenia mu uchwał w tej sprawie, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Szancera.

Tarnów, dnia 4 czerwca 1890.

L. 3911 (3919 1-3)
 Zawiadamia się, że dla nieznannej z życia i miejsca pobytu Filomeny Pilawskiej ustanowiono kuratora w osobie dr. Festenburga, któremu tusadową uchwałę tabularną z 4 marca 1889 l. 870 wręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
 Brzozów, dnia 12 maja 1890.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

W celu obsadzenia opróżnionej posady prowadzącego metryki izralickie, ewentualnie także zastępcy tegoż — dla ludności izralickiej w mieście Krakowie z przedmieściami, oraz w gminach w obrębie c. k. starostwa krakowskiego położonych, zamieszkałej, a do okręgu zboru izralickiego krakowskiego należącej — rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lipca 1890 r.

Urząd prowadzącego metryki jest urzędem publicznym i może być powierzony tylko godnemu zaufania, własnowolnemu mężowi wyznania mojżeszowego, obywatelowi państwa austriackiego.

Prowadzący metryki powinien władać dokładnie językami krajowemi, mieszkać lub osiedlić się w Krakowie, oraz zajmować się zatrudnieniem, któreby go nie zmuszało wydalac się częściej z miejsca zamieszkania.

Za każde wpisanie aktu metrykalnego, jakoteż za każde wydanie poświadczenia metrykalnego może żądać opłaty w kwocie 50 ct. w. a., za wydanie zaś wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy o porobze wojskowym, kwotę 1 zł., jednak dla osób ubogich winne być wydawane bezpłatnie poświadczenia metrykalne.

Ubiegający się o te posady winni wnieść w powyżej oznaczonym czasie do Prezydium magistratu miasta Krakowa, własnoręcznie przez siebie pisane i należycie ostemplowane podanie — zaopatrzone

- a) metryką urodzenia,
 - b) świadectwami z odbytych nauk,
 - c) świad. ctwem moralności,
 - d) deklaracją, iż poddada się przepisaniu rozporządzeniem Ministerstwa spraw wewn., spraw. i wyz. z 15 marca 1875 L. 12944 Dz. u. kr. L. 55 ex 1876 egzaminowi o prowadzeniu metryk urodzenia, ślubów i zejścia izralitów w Galicji i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem — i że w Krakowie stale przebywać będą.
- Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
 dnia 31 maja 1890.

10 Medali zasługi. 2 Dyplomy honorowe.

Woda lwowska

wynalazku

J. IHNATOWICZA

Przyjemny, delikatny i długotrwały zapach tej wody, sprawił to, że w Autwerpii na wystawie wszechświatowej, została publicznie proklamowaną i wyszczególnioną dyplomem honorowym.

Cena flakoniu mniejszego 80 ct., większego 1 zł. 50 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika l. 3 i Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 24, w CZEKŃOWCACH Rynek L. 2; oraz w miastach prowincjonalnych: w Buczacu pp. Müller, Frankel, Broda-h p. Grünspann, Białej p. Wyspiański, Brzeżanach pp. Durst, Lobos, Kocu fryzyer, Borszczowie pp. Niemcewskiej, Kulesiński, Bóbree p. Medlicki, Chorostkowie p. Gasiorowski, Czortkowie p. Nese, Drohobyczu pp. Kobuzowski, Aichmiller, Goldhamer, Gorlicach p. Birn, Gródku pp. Lipus, Tomaszewski; Haliczu p. Ormezewski, Husiatynie p. Czernski; Jarosławiu pp. Wiśłocki, Rohu; Jezierzanach p. Krafiński; Jasie p. Bragiewicz; Kołomyi pp. Stenzel, Dąbrowski, Sidorowicz, Hausser, Feingold; Mielcu p. Gawlikowski; Mikołajowie p. Zbadowski; Mościskach p. Schisbut; Nowym Sączu p. Jakubowski; Przemysłu p. Nahlik; Przemyslanach p. Mehl; Radowym p. Krieger; Rymanowie p. Łazarowicz; Rzeszowie pp. Jamrozik, Karpiński, Prań; Stanisławowie pp. Macura, Gorecki (Beill), Strzamecki; Samborze pp. Maresz, Aleksiewicz, Leiner; Sanoku pp. Barański, Narodna Turhwa, Dżuganowski; Sniatynie Narodna Torbowla; Struju p. Lipiński; Sekalu p. Wysocki; Tarnowie pp. Adler, Sokalski, Więckowski, Wierzycki, Erazmus; Tarnopolu pp. Jamrogiewicz, Fäntrik; Tarnobrzeg p. Giżyński i syn; Zaleszczyki p. Kaje anowicz; Zająkopy p. Tabeau; Zbaraż p. Kadernóżka; Żurawno p. T. maszewski; Wadowice p. Fiderkiewicz; Ober-Döbling p. Gartner.

6362

Koszule męskie

(własnego wyrobu) 2880

po zł. 1.60, 2, 2.50,

Kalesony

po zł. 1.25, 1.50 i wyżej

Bielizna

z najlepszego materiału

poleca magazyn

F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem“

we Lwowie,

plac Kapitulny.

Sekretarz miejski

liczący lat 28, z ośmioletnią praktyką urzędu gminnego, obznajomiony z wszelkimi ustawami politycznymi, jakoteż obznajomiony z manipulacją e. k. Starostwa, Sądu, pp. Adwokatów, Notaryuszów i Urzędu podatkowego z piórnym piśmem wyrobionem jak również i prowadzeniem buchalterii kasowej, poszukuje posady w Urzędach miejskich jako sekretarz. — Ignacy Krucezek w Strzyżowie. 3969

Ogłoszenie.

3913

W celu obsadzenia posady sekretarza i kasyera powiat w kasy chorých w Brodach z płacą 40 zł. miesięcznie, rozpisuje się niniejszym konkurs. Wymogi: obywatelstwo austriackie, wiek nieprzekraczający 50 lat, nieskazitelny charakter, znajomość języków krajowych, rachunkowości i kasy 100 zł.

Pensyonowani urzędnicy i oficerowie mają pierwszeństwo. Dotyczące podania zaopatrzone św. a. c. c. należy wnieść do Zarządu powiatowej kasy chorých w Brodach do dnia 30 czerwca 1890.

Firma kupiecka

„ALBIN SOLECKI“

we Lwowie

poleca skład towarów korzennych, win, likierów i delikatesów, oraz sklep wyrobów młynarskich, piekarskich i produktów strączkowych w ulicy Wałowej l. 11, dalej towarów korzennych, wyrobów młynarskich, piekarskich i towarów mieszanych w ulicy Gródeckiej l. 52, a w nader pomyślnie rozwijającej się stacji klimatycznej w Brzuchowicach pod l. 10 towarów korzennych mącznych i mieszanych. Kierując się chrześcijańską zasadą, a zadowolając nader skromnym zyskiem, firma nie ustaje w staraniach, by tak umiarkowanymi cenami jak i rzeczywistą dobrocią towarów P. T. Odbiorców zupełnie zadowolili. 3951

MATERIAŁY BUDOWLANE

Cement

Wapno hydrauliczne

Papka

do pokrycia dachów

Płyty

asfaltowe do izolacji

Cegły

szamotowe ogniotrwałe.

Carbolineum

Anthracit

Piece kaflowe ozdobne

utrzymuje na składzie 3634

ARNOLD WERNER

we Lwowie.

LUBIEN

Zakład kąpielowy siarczany

20 kilometrów od Lwowa, 7 km. od Gródka, tyleż od Szczercza.

(Stacja telegraficzna i poczta w miejscu.)

Początek sezonu 20 maja.

Lekarz ordynujący dr. Höge, k. radca sanitarny.

Łazienki w tym roku urządzone z wielkim komfortem. Wanny porcelanowe, mozaikowe i metalowe. Posadzki mozaikowe. Sprawdzenie wody do wanień wedle najnowszej metody. Znaczne ulepszenie kąpeli szlamowych. Rozszerzone oraz park o kilkadziesiąt morgów. — Pomieszkania z kompletnym urządzeniem od 50 et. do 1 zł. 20 et. na dobę — Dla mniej zamożnych gości pokój z kuchenką i urządzeniem 50 et. dziennie, miesięcznie 12 zł — Zniżona cena jazdy pocztowej między Lwowem a Lubieniem na 75 et. od osoby. — Flakier zakładowy z Gródka 40 et. od osoby. 2850

W sezonie I, od 20 maja do 20 czerwca, i III, od 20 sierpnia, ceny pomieszkają o 20 pr. niższe. W tym czasie biedni, opatrzeni świadczeniami ubóstwa przez e. k. starostwo uwierzytelionymi, otrzymują znaczne ulgi. Blizszych wyjaśnień udziela na żądanie Zarząd zakładu zdrojowego w Lubieniu.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 5 pr. listy hipoteczne premiowane
- 5 pr. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pr. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pr. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pr. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pr. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pr. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 pr. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pr. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pr. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowy h. za zwrotem kosztów, które sam ponosi. Obecnie brakują arkusze kuponowe do Losów Cisańskich, 5 pr. Listów król. Polskiego od 1. maja do losów państwowych z r. 1860.

Ogłoszenie.

3946

Gmina król. miasta Stanisławowa zamierza przeprowadzić niwelację miasta i na tej podstawie ułożyć program kanalizacji. P. T. panowie technicy chcący się zająć tą pracą, raczą się zgłosić do 1 lipca 1890 pisemnie lub osobiście do burmistrza król. miasta Stanisławowa.

Magistrat król. miasta

Stanisławowa, dnia 30 maja 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Wyszło i jest do nabycia u niżej podpisanego wydawcy jak i w znaczniejszych księgarniach

Wspomnienie o Adamie Mickiewiczu

na pamiątkę przewiezienia zwłok jego do katedry na Wawelu z 3 rydwanami. — Skreślił Józef Chociszewski.

Treść: I. Mickiewicz w domu rodzicielskim, II. Mickiewicz w Wilnie, III. Na wygnaniu, IV. Powaga Mickiewicza i treść niektórych jego utworów, V. Mickiewicz jako krzewiciel wstrzeźliwości. 3844

Cena 15 et. — 7 egzempl. 1 zł. — 15 egzempl. 2 zł. 100 egzempl. za 11 zł. z przesyłką franko. Zamawiać u wydawcy pod adresem

K. KOZŁOWSKI Poznań, ul. Długa L. 8.

L. 9578

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego podaje do wiadomości, że w skutek uchwały Dyrekcyi z dnia 28 maja 1890 r. l. 8.143, na podstawie §§. 97, 98 i 99 statutów, wszystkie 5 pr. nieokresowe i 5 pr. 37-letnie listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, po dzień 30 czerwca 1890 niewylosowane, zostały wypowiedziane, i przypadają do wypłaty na dniu 31 grudnia 1890.

Wzywa się przeto posiadaczy tych listów zastawnych, ażeby się zgłosili po wypłatę na wyżej oznaczonym terminie, z którym procentowanie tych listów ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas brakowały, wartość ich potrąconą będzie przy odbiorze kapitału.

Przytem nadmieniam się, że wypowiedziane 5 pr. listy zastawne mogą być już teraz do wysokości 20,000,000 zł. do 28go czerwca r. b. wymieniane na 4 1/2 pr. i że stosownie do układu z Bankiem dla krajów koronnych otrzyma się za 5 pr. list zastawny z kuponem płatnym 31 grudnia 1890, 4 1/2 pr. list zastawny równej wartości imiennej z takimże kuponem i dopłatą 75 ct. za każde 100 zł. imiennej wartości.

Wykaz

listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych na dniu 14 czerwca 1890:

4 pr. dawnych przy 95 losowaniu w sumie 80.220 zł. wa. i 4 pr. 41-letnich przy 1^o losowaniu w sumie 13.800 zł. wa. austr.

4% dawne — alterer Emission.

Ser. I.		Ser. II.		Ser. III.					
460	562	M. K.	11042	12101	13121	14822	15786	17349	18941
	880		4465	11137	12161	13326	14909	15957	17404
			5061	11246	12204	13755	15024	16146	17687
			11651	12486	13843	15059	16215	18086	20328
		W. A.	11693	12536	13951	15095	16950	18895	20443
			10890	12049	12548	14541	15223	17300	18911
Ser. IV.		Ser. V.							
4728	7231	7744	M. K.	13489	15744	18289	19 83	20121	21777
5200	7301	7991		5213	13798	15800	18363	19326	20390
5226	7631	8090		6055	14197	16024	18373	19519	20559
6331	7683	8127		7438	15363	16073	18445	19750	20599
6611	7685	8395		10850	15444	16132	18536	19752	20702
6622	7690				15492	16180	18797	19843	20990
7027	7730		W. A.	15519	17390	18887	19962	21090	23479
				12535	15637	17392	19186	19992	21564
				13348	15723	17810	19199	20081	21684

4% 41-letnie — 41-jährige.

Ser. II.		Ser. III.		IV.		Ser. V.	
92	47	525	2110	94	80	756	943
	57	653		98	589	769	980
	381	1797			624	894	

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1890 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas były wyłączone, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe: w WARSZAWIE: Leopold Kronenberg. w KRAKOWIE: Blau i Epstein. w POZNANIU: Hartwig Mamroth i Spł. Bank rolniczo-przemysłowy " Kwilecki, Potocki i Spółka. w DREZNIE: Bank Drezdeński. w WIEDNIU: ces. król. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych. w BERLINIE: Niemiecki Bank i Drezdeński Bank. w RZESZOWIE: Matzner i Holzer. w STANISŁAWOWIE: Bank Zaliczkowy. We Lwowie, 14 czerwca 1890. Przedruk nie będzie płacony.

Ausweis

der am 14 Juni 1890

verlosten Pfandbriefe des gal. Boden-Credit-Vereines:

4 pr. alt. Emis. bei 95 Verlosung im Betrage v. 80.220 fl. ö. W. u. 4 pr. 41-jähr. bei 18 Verlosung im Betrage v. 13.800 fl. ö. W.

4% alterer Emission.

Die Direction des galizischen Boden-Credit Vereines fordert hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung des Capitals am 31 December 1890 bei der Kasse dieses Vereines in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

- in WARSCHAU: Leopold Kronenberg.
- in KRAKAU: Blau & Epstein.
- in POSEN: Hartwig Mamroth & Comp. Bank für Landwirtschaft und Industrie Kwilecki, Potocki & C.
- in DRESDEN: Dresdner Bank.
- in WEN: kais. königl. priv. österr. Länderbank.
- Niederöst. Escompte Gesellsch ft
- in BERLIN: Deutsche Bank und Dresdner Bank.
- in RZESZOW: Matzner & Holzer.
- in STANISŁAWOW: Bank Zaliczkowy.

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenannten Tage aufhört und die etwa über die Verfallszeit ausgezahlten Coupons werden vom Capitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 14 Juni 1890.

Nachdruck wird nicht honorirt.

(Zarządca Władysław J. Weber.)

Papier z fabryki papieru Fialkowskich